



# Trwa wymiana legitymacji partyjnych

Rozpoczęte 2 listopada uroczyste zebrania partyjne, poświęcone wymianie legitymacji — trwają nadal. Z dnia na dzień powiększa się liczba OOP i POP, których członkowie otrzymali już nowe partyjne książeczki. Do dziś odbyły się już 43 zebrania w wydziałach i pionach kombinatu. Co charakteryzuje te odświętne spotkania członków partii? Wysoka — najczęściej stu procentowa frekwencja, jakiś wyjątkowy nastrój, serdeczność.

Pierwsze w pionie Głównego Energetyka zebranie odbyło się w W-25. Z siedemdziesięciu towarzyszy, bo właśnie tylu członków liczy ta organizacja — brakowało tylko jednego towarzysza, który zresztą nie jest już pracownikiem wydziału.

W Aglomeracjach 128 towarzyszy otrzymało już nowe legitymacje, wręczone podczas czterech zebrań. Wszystkie — odbyły się przy pełnym kompiecie. Na zebraniu zmiany E nowej Aglomeracji przyszło nawet sześciu chorych pracowników, a jeden — elektryk wydziału Bogdan Planeta — przerwał urlop spędzany poza Krakowem. Podczas dwu i pół godzin zebrań wręczono kwiaty członkowi KF posłowi K. Kurasiowski, sekretarzowi KZ tow. Ołdakowi, sekretarzowi organizacji tow. Szwabentholowi oraz towarzyszom o długim stażu partyjnym — od Kongresu Zjednoczeniowego.

Trzech towarzyszy z Aglomeracji odwiedziło w domu przebywającą na urlopie macierzyńskim i opiekującą się chorym w tym czasie dzieckiem tow. Eleonorą Podlę, by wręczyć jej nową legitymację. 19 osobowa organizacja Działu TB odbyła swe zebranie pod hasłem „Idee Lenina wiecznie żywe”. Wraz z legitymacjami wręczonymi przez członka egzekutywy KF tow. dyr. B. Kołomyjskiego wszyscy otrzymali czerwony goździk. W serdecznej atmosferze, przy kawie, tow. Kołomyjski omówił wiele wniosków wysuniętych przez człon-



Nową legitymację partyjną tow. J. Lewickiemu z P-50 wręcza sekretarz KF tow. Józef Nowotny. Fot. M. GLADYSEK

ków tej organizacji, a leżących poza gestią OOP. W odświętnej ozdobionej kwiatami sali Biblioteki KF spotkali się towarzysze z POP EI. Po kulminacyjnym punkcie zebrania — wręczeniu przez sekretarza Komitetu Fabrycznego tow. Nowotnego nowych legitymacji — obdarowano kwiatami najstarszego stażem towarzysza, byłego członka Komunistycznej Partii Francji i PPR — tow. Mieczysława Klorygę. Ze wzruszeniem opowiadali o latach, gdy zaczęli swą działalność partyjną towarzysze Kloryga, Choma, Wolski.

58 legitymacji otrzymali członkowie OOP brygady I Stalowni Martenowskiej. Pierwsze na tym zebraniu legitymacje wręczył sekretarz KF tow. Nowotny długoletnim członkiem partii, A. Grabczyńskiemu — członkowi egzekutywy KF. J. Lewickiemu, S. Śródzie, B. Królowi, M. Kuźmie. Nie obyło się przy tej okazji bez siarczystych, staropolskich uścisków i ucałowań. Zebrała się tu przecież stalownicza brat.

## Przed Dniem Nauczyciela

### Z roku na rok — bardziej uroczyste

Gdy po raz pierwszy w naszej hucie — w 1957 roku — obchodziliśmy Dzień Nauczyciela — czynna była jedynie szkoła podstawowa dla pracujących, a jej grono pedagogiczne stanowiło sześciu nauczycieli. Z roku na rok obchody tego nauczycielskiego święta stawały się coraz bardziej uroczyste. Przybywało szkół i wykładowców. Dziś liczba nauczycieli i pracowników pedagogicznych zatrudnionych w ZSZ dla Młodocianych i Dorosłych, Technikum dla Pracujących, Szkole Podstawowej, Studium Inżynierskim AGH, Ośrodku Szkolenia Zawodowego i warsztatach wyraża się cyfrą 133 osób. Kształcą oni łącznie około 2.500 uczniów, młodych — uczących się zawodu, i starych stażem hutników, uzupełniających swe teoretyczne wiadomości. Tegoroczne uroczyste obchody Dnia Nauczyciela w kombinacie zainauguruje Konferencja Samorządu Robotniczego, podczas której wyróżniający się pedagodzy otrzymają dyplomy i kwiaty.

Poniedziałek — 20 listopada — będzie dniem właściwego święta. Będzie to dzień wolny od zajęć szkolnych. Odbędą się je jedynie spotkania nauczycieli z młodzieżą, samorządami uczniowskimi i Komitetami Rodzicielskimi. Natomiast o godz. 12-tej nastąpi moment dla pedagogów i młodzieży naszych hutniczych szkół szczególnie ważny i uroczysty — wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę warsztatów szkolnych, zlokalizowanych w hucie, w rejonie transportu samochołowego. Warsztaty — składowa część powstającego w szybkim tempie kompleksu budynków szkolnych po za hutą, rozwiążą wreszcie lokalne trudności i umożliwią opasowanie praktycznych przedmiotów dzięki nowoczesnym maszynom i urządzeniom. I tu kilka słów o samym budynku warsztatów. Powierzchnia: 1787 m kwadratowych, budynek — parterowy, pomiędzy wszystkie urządzenia administracyjne, socjalne no i oczywiście stanowiska szkolno-roboce. Będą więc tu tokarki, strugarki, frezarki, szlifierki, wiertarki, piły mechaniczne i prasy w takiej ilości, że w ciągu dnia korzystać z nich będzie 320 uczniów, a w ciągu tygodnia blisko 800.

Warto przy okazji wspomnieć o cztero-kondygnacyjnym, nowoczesnym budynku Ośrodka Szkolenia Zawodowego, w którym wreszcie — po długich latach gnieźdzenia się w ciasnych pomieszczeniach znajdujących się w miejscach placówki szkolne huty, a którego przekazanie do użytku przewidziane jest na koniec przyszłego roku.

W tym kontekście zrozumiałą jest szczególnie uroczysty nastrój tegorocznych obchodów, które zakończy poniedziałkowe wieczorne spotkanie grona nauczycielskiego z kierownictwem społeczno-gospodarczym huty.



Makieta kompleksu budynków Ośrodka Szkolenia Zawodowego HIL, których budowa jest w pełnym toku.

## Na cześć Wielkiego Października

# Uroczysta Sesja DRN

„RADY — WŁADZĄ LUDU” — pod tym hasłem toczyły się obrady uroczystej Sesji Dzielnicowej Rady Narodowej w Nowej Hucie, odbyte z okazji 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W obradach Sesji, którą zagał przewodniczący Prezydium mgr inż. S. Cichocki, wzięli udział: konsul ZSRR — W. S. Miedow, sekretarz KW PZPR — A. Kozanecki, członek egzekutywy KW Partii i I sekretarz KF w HiL — T. Wachowski, I sekretarz KD w Nowej Hucie — T. Nowicki, z-ca przewodniczącego Prez. RN m. Krakowa — J. Antoniszczak, przewodniczący ZW TPPR — M. Budziwojski oraz radni i zaproszeni goście. Obradom Sesji przewodniczył radny E. Strzeboński — sekretarz KD Partii.

Na wstępie obrad przew. Prezydium tow. Cichocki udekorował za udział w walce z okupantem Krzyżem Kawalerskim — Orderu Odrodzenia Polski Stanisława Kowala.

Następnie referat na temat: kształtowanie się systemów i działalności rad jako orga-



nów ludu pracującego — wygłosił tow. Cichocki. Mówca zwrócił szczególną uwagę na związki proletariatu polskiego i rosyjskiego zrodzone we wspólnej walce, powstanie i rozwój rad delegatów robotniczych, żołnierskich i chłopskich — jako załączka powstałego następnie we wszystkich krajach obozu socjalistycznego radzieckiego systemu rządzenia. Wiele miejsca w swym obszernym referacie poświęcił Hucie im.

Lenina — żywemu symbolowi przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim, oraz powstałemu w wyniku jej budowy 130 tysięcznemu miastu. Miastu, którego jedna z ulic od dawna nosi imię zasłużonego przyjaciela Polski, radzieckiego eksperta — Demakowa. W 50 rocznicę obchodów Wielkiego Października imię Demakowa otrzymała również Zasadnicza Szkoła Zawodowa Budowlana na PPB HiL, mieszcząca się na Lotnisku.

W dyskusji, która wywiązała się po referacie udział wzięli radni: Zbigniew Starzak, poseł na Sejm — Kazimierz Kuraś, Maria Taichman, Franciszek Daniel, Ireneusz Szpaniak — przewodniczący Rady Robotniczej HiL, Franciszek Podolecki, Stefan Wójcik i Roman Brągiel. Dyskutowali w swych wystąpieniach mówili o: nienadającej się do rozwoju wielkiego organizmu miejskiego sieci usług; czynach społecznych nowohucian, wyrażających się dotychczas kwotą 60 milionów złotych; wnioskach i postulatach ludności, z których 70 procent już zrealizowano; pracy radnych, którzy w obecnej kadencji odbyli już 80 spotkań z wyborcami; za małym jak dotychczas współdziałaniem Rady z jej odpowiednikami w nowohucianach.

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

# GLOS

## NOWEJ HUTY

Nr 45 (570) Kraków, 11 XI. — 17 XI. 1967 r. Cena 50 gr

**DZIŚ**  
w numerze:

- Chodząc po Moskwie — str. 3.
- Związkowa kampania sprawozdawcza — str. 4.
- Włoskie kontrasty — str. 5.
- Rozrywki umysłowe — str. 8.



## 70 tys. ton kęsisk dodatkowo od załogi Zgniatacza

Coraz więcej załóg HiL melduje się na mecie realizacji zobowiązań produkcyjnych podjętych w br. na cześć 1 Maja, Święta Odrodzenia, VI Kongresu Związków Zawodowych i 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. 5 bm w późnych godzinach wieczornych ostatnia — w ramach zobowiązania — tonę kęsisk dostarczyła zmiana, która kieruje inż. WŁADYSŁAW SIWECKI, Wydziału Walcownie Wstępne. Godzi się podkreślić, że była to siedemdziesięcioletnia tona dodatkowej produkcji, a zobowiązanie nie miało sobie równych: jego wartość — ponad 200 mln złotych!

W osiągnięciu tego wielkiego sukcesu ma swój wkład cała załoga Zgniatacza, wszyscy pracownicy wydziału od operatorów poczwasy, poprzez obsługę pieców grzewczych na smarownicach kończąc. Wszyscy solidnie zapracowali na swój wielki dzień wydziału. Załoga Wydz. Walcownie Wstępne dostarczyła jeszcze w br. dodatkowo 5 tys. ton kęsisk. Takie jest jej nowe zobowiązanie, które — podobnie jak poprzednie — na pewno wykonane zostanie przed terminem i z nadwyżką.



Na zdjęciach grupa przodujących pracowników Zgniatacza, współautorów wielkiego zobowiązania: JERZY DELESKA — st. wsadowy, EDWARD PROSTACKI — suwnicowy suwnicy kleszczowej, EDWARD ORACZEWSKI — oczyszczacz ognio- wy, JÓZEF NOWAK — brygad- zista ślusarzy utrzymania ru- chu, KAROL BAK — st. nożycow- wy, PIOTR WACHOWICZ — starszy operator mostka PU-2, mer inż. TADEUSZ WRONA — mistrz walearek, JULIAN GA- JOS — st. operator mostka PU-2 WŁADYSŁAW HANEK — I elektryk utrzymania ruchu, WŁADYSŁAW DAMIAN — st. rozdziałczy produkcji, JAN PRZEZAK — st. picowcy, KA- ZIMIERZ CUPAŁ — suwnico- wy suwnicy kleszczowej. Są to pracownicy zmian B i A.

## 17 bm. Konferencja ZMS w dzielnicy

### Nasze kierunki działania

Jesteśmy jeszcze wszyscy pod wrażeniem obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, która nam, młodym jest szczególnie droga. Trzeba teraz umieć znaleźć platformę dyskusji nad stałym umacnianiem naszego zaangażowania w sprawy młodych, sprawy budowy socjalizmu. Będzie to jeden z naczelnych tematów VII Statutowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej ZMS w Nowej Hucie. Już w najbliższy piątek tj. 17 bm. 84 delegatów nowohuckiej organizacji ZMS dokona podsumowania ostatniej kadencji, wybierze nowe władze i ustali kierunki pracy na lata 1968/69.

Chcemy, aby szczególnie mocno zaakcentowano pracę w środowisku zamieszkania. W zakładzie pracy czy szkole pracujemy 8 godzin, a cały wolny czas pozostaje nie zaprogramowany. Nowa Huta poprzez swoją specyfikę (osiedla a nie ulice), ma wspaniałe warunki do pracy kół czy zespołów ZMS-owskich w osiedlach miejskich. Należy tylko we właściwy sposób wykorzystywać istniejącą bazę w postaci klubów, świetlic, stadionów itp. Nie znaczy to, że pominiemy sprawę współgospodarzenia zakładem pracy i formy treści produkcyjnej. Naczelnym hasłem tego zagadnienia jest ściśle wiązanie inicjatyw produkcyjnych z efektami wychowawczymi. W jeszcze większym stopniu niż dotychczas będziemy rozwijać ruch Brygad Pracy Socjalistycznej. Nasz udział w Konferencjach Samorządu Robotniczego jest jeszcze często formalny, dlatego też będziemy mówić o polepszeniu tej sytuacji.

Niebagatelna jest sprawa adaptacji społeczno-zawodowej młodych pracowników. W złej aklimatyzacji nowego pracownika widzimy powód tak dużej fluktuacji załogi, a zwłaszcza w przedsiębiorstwach budowlanych. Sądymy, że obrady Konferencji i jej uchwały wskażą drogę zapobiegania temu zjawisku. W dyskusji przedjazdowej, jaką toczyli-

my w trakcie kampanii sprawozdawczo-wyborczej wielu naszych aktywistów wskazywało na nadal słabą pracę kół ZMS. Jest to duży problem zwłaszcza dla młodych ogów, których członkowie pracują na różnych budowach czy np. w sklepach. Stąd wynika zadanie zajęcia się bliżej pracą programową kół, jej treścią a przede wszystkim wynowawianiem jak najszerszego aktywu. Przy tym wszystkim musimy — spełniając funkcję wychowawczą Związku — dbać o morale młodych ludzi. ZMS zdobył swój autorytet poprzez indywidualne postawy swoich członków. Należy jednak oddziaływać i na młodzież niezaangażowaną. Dotyczyć to zwłaszcza będzie tzw. młodzieży nieprzystosowanej. To jest tej nie pracującej i nie uczącej się, z którą nasza organizacja musi pracować poprzez Ochotnicze Hufce Pracy. Jesteśmy przekonani, że nowohuckie zakłady pracy zrozumieją potrzebę organizowania OHP dla młodocianych.

Kolejnym tematem zbliżającej się Konferencji będą sprawy socjalno-bytowe młodych ludzi. Będziemy w dalszym ciągu rozwijać budownictwo systemem gospodarczym. Są to podstawowe kierunki, z którymi przychodzimy na VII Konferencję.

Przewodniczący ZD ZMS Nowa Huta  
ANDRZEJ OSUCHOWSKI

# Walcownia Slabing w budowie



Nieprzerwanie trwa montaż urządzeń ra-dzieckich. O oostępie robót na budowie Slabingu piszemy na str. 3. Fot. B. LUCKOS

Trzeba przyznać, że dość mo-zolnie uczymy się obliczać efekty, jakie niesie nam postęp techniczny. Wiemy, że są, potrafimy wskazać kon-kretne przykłady. Ale globalnie? I chyba dlatego Rada Ro-botnicza huty na ostatnim po-siedzeniu swojego prezydium zajęła się następującymi sprawa-mi: realizacją planu postępu technicznego w roku bieżącym oraz efektywnością tech-niczną i ekonomiczną przed-sięwzięć wprowadzonych w życie w hucie od r. 1965 do końca pierwszego półrocza br. Zainteresowano się również postępowaniem w wykonaniu za-dań wieloletnich od tegoż ro-ku 65 i zadań, które tak zw. poślizgiem zostały na lata na-stępne.

## Efekty postępu technicznego

intensyfikacji procesu marte-nowskiego. Dotyczyło to pie-ców martenowskich nr 4, 5, 6 i 7 — według planu. Zamie-rzenie wykonano przedtermi-nowo i w powiększonym za-kresie, gdyż objęto nim także piece nr 1 oraz 2. Ponadto na piecu nr 3 będzie wykonane w końcu czwartego kwartału. Efekt: wzrost wydajności martenów o 10 proc. Jest to zakończenie kampanii, gdyż już w r. ub. wprowadzono ten do pracy pieców martenow-skich nr 8, 9 i 10.

Wzrost wydajności o około 5 proc. przyniosła wykonana już modernizacja taśm spie-kalnych w Aglomerowni nr 1. A także poprawę jakości spieku i warunków bhp. Po-prawę uzysku na kęsach w P—60 dało wprowadzenie tak zw. optymalnego cięcia na nożycy WCK. Również zwięk-szenie uzysku, następnie wzrost wydajności ciągu i wy-kańczalni przyniosło wprowa-dzenie związania w kręgi blach

egzekutywa KF na swym posiedzeniu w dniu 8 bm. pod przewodnictwem sek-retarza KF tow. M. Najdu-chowskiego, zajmowała się dwoma problemami:

## Z egzekutywy KF

- Realizacja uchwał VII Plenum
- Praca terenowych grup partyjnych

— oceną stanu realizacji wniosków zawartych w PUEO huty, — działalnością TGP pod-opiecznych organizacji partyj-nych HIL.

Z informacji przedłożonej przez sekretariat głównej komisji ds. usprawnienia eko-nomiki i organizacji huty (VII Plenum) wynika, że z całego obszernego programu zwane-go w skrócie PUEO, zawiera-jącego 1026 przedsięwzięć i za-mierzeń centralnych oraz 1896 wydziałowych i zakładowych — zrealizowano do 31. X br. 184 przedsięwzięcia centralne i 872 — przez zakłady i wydziały. Realizacja przedsię-wzięć programu centralnego huty przyniosła dotychczas e-

fekty w wysokości 26,05 mln zł, tj. 11,8 proc. przewidywa-nych.

Egzekutywa stwierdziła, że jakkolwiek dotychczasowy przebieg realizacji PUEO, a zwłaszcza wdrażanie wnio-sków przyjętych po VII Ple-num KC należy ocenić jako zadowolające — jednak nie-zbędna jest dalsza koncentra-cja wokół tych spraw dla wy-konania zadań przewidywa-nych do realizacji do końca roku.

W dalszej części obrad egze-kutywa zapoznana się z dzia-łalnością 17 TGP w dzielnicy, którymi opiekują się posze-gólne KZ. Opieka ta w pierw-szym rzędzie jest widoczna w zakresie różnych świadczeń na rzecz osiedli, których wartość (głównie prac społecznych) się-ga paru milionów złotych.

Rozwinęła się i uaktywniła działalność TGP również w

zakresie oddziaływania polityczno-wychowawczego na mie-szkańców, a zwłaszcza na młodzież. Jej rozwój i uatrak-cyjnienie form oddziaływania na środowisko, wymaga jed-nak zwiększenia zaintereso-wania i pomocy prezydium TGP ze strony odpowiedzial-nych komitetów zakładowych. Dzięki temu będzie można szerzej upowszechnić cenną inicjatywę np. TGP z Osiedla Stalowego, która w czynie społecznym spowodowała zbiorckę odzieży dla dzieci wietnamskich i kończy fun-dowanie księżeczki mieszka-niowej dla sieroty z domu dziecka.

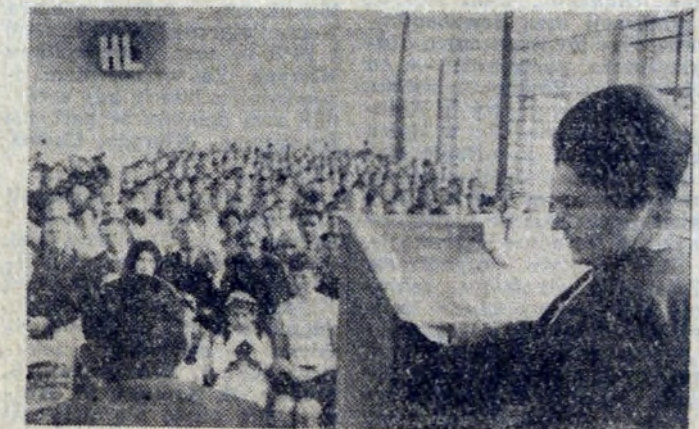
Szersza ocena pracy TGP a więc działalności członków partii w miejscu zamieszka-nia, obejmująca wszystkie TGP z Nowej Huty, zostanie przeprowadzona wspólnie przez egzekutywy KF i KD w I kwartale 1968 r.

sięgliśmy sobie gospodarność i działanie wyłącznie w opar-ciu o konkrety.

Wracając do obecnych cza-sów, czyli do aktualnie za-kończonych trzech kwartałów br. — krytycznie oceniono na posiedzeniu prezydium (w dy-skusji, w koreferacie własnym RR) nierytmiczność bieżącego planu postępu.

Plan na rok bież. obejmuje 185 zadań dyrektywnych, w tym do wykonania w br. 77. Natomiast plan na trzy kwar-tały br. liczy 17 zadań, a wy-konano ich 21. Na zaplanowa-ne w tym czasie 22 zadania własne, zrealizowano 26 (przy 87 do całkowitego zakończenia w br.). W sumie więc na o-statni kwartał br. przypada większość zadań tegorocznych do wykonania, co będzie z pe-wnością bardzo trudne. Wpra-wdzie nie należy ani chwalić, ani ganić dnia przed wieczorem, ale doświadczenia uczą, iż zagrożenie pełnego wypra-cowania planu postępu tech-nicznego na rok bieżący ist-nieje.

(lk)



Zona tragicznie zmarłego przed laty eksperta radzieckiego — Anna Demakowa na uroczystości nadania nowohuckiej szkole imienia jej męża. Fot. J. BROZEK

Możemy już podać ostateczne dane z wykonania zadań produkcyjnych przez hutę w październiku i w o-kresie 10 miesięcy br. Plan produkcji towarowej wykonany został w pa-dzierniku w 102,7 proc. Plan produk-cji globalnej nie został wykonany, wy-nik w tym zakresie to 98,8 proc. zadań. Plan za 10 miesięcy br. wykonany zo-stał w 103,1 proc. Dodatkowa wartość produkcji globalnej wyniosła 426,6 mln złotych. Plan produkcji globalnej wy-konany został w 101,4 proc.

## Do końca roku niedaleko

kim zwrócić uwagę na rytmiczność wykonywania zadań produkcyjnych. Nie było znowu z tym dobrze. Miesiąc zaczął się pod znakiem słabego tempa pracy i co za tym idzie niewykonywa-nia planów. Narosły szybko zaległości, które trudno było później usunąć. Dla przykładu: Stalownia Martenowska za-

częła dobrze pracować, ale dopiero w trzeciej dekadzie miesiąca. Odrabianie zaległości szło niezle, jednak nie starczyło już czasu na całkowite zlikwidowanie strat. Miesiąc zakończony został niedoborem wynoszącym 1.913 ton sta-li.

Duże perturbacje w skali całej huty spowodowała kiepska praca Wielkich Pieców. Wydział przez cały miesiąc „kulał”. Głównie za sprawą trzeciego pieca, który z powodu remontu nar-gzewnie znacznie obniżył swą wydaj-ność. Teraz zresztą, w pierwszych

(Daszy ciąg na str. 3)

## Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HIL DO 8 BM. WL.

	% planu
ZMO — wyroby szmatowe	98
wyroby zasadowe	101
dolomit prażony	107
wapno palone	103
wyroby smolowo-dolomit.	106
dolomit II	127
ZK — koks ogółem	101
koks wielkopiecowy	102
smoła	93
benzol	100
siarczan amonu.	96
Agglomerownia nr 1	89
Agglomerownia nr 2	111
Wielkie Piece — surówka	94
Wydział Przerobu Żużla	91
żużel granulowany	91
żużel pumeksuowy	95
żużel kawalkowy	113
Stalownia Martenowska	107
Stalownia Konwertorowa	106
Wydział Walcowanie Wstępne	114
kęsiska prod. surowa	112
prod. gotowa	101
kęsy prod. surowa	102
prod. gotowa	102
Walcownia Gorąca Blach	107
prod. surowa	101
prod. gotowa	101
Walcownia Zimna Blach.	102
blacha czarna prod. surowa	109
prod. gotowa	103
blacha ocynkow. prod. sur.	75
prod. gotowa	115
blacha ocynkowana ogniowo	111
prod. gotowa	87
blacha ocynow. elektrolit.	75
prod. gotowa	118
taśma	101
Wydział Rur Zgrzewanych	101
rury stalowe prod. sur.	103
prod. gotowa	103
kształtowniki gięte	103
Walcownia Drobna	122
profile drobne prod. sur.	129
prod. gotowa	108
walcówka prod. sur.	109
prod. gotowa	109
Wydział Odlewnie	109
prod. ogółem	107
stal elektryczna surowa	107
odlewne stalowne	109
odlewne żeliwne	109
Wydział W-3	95
prod. ogółem	92
wyroby kute ogółem	93
odkuwki swob. kute	92
wyroby WKS	110
Siłownia — energia elektrycz.	93
Wydział Wlewnic	101
wlewnice i płyty	101
stal we wlewkach	101
Stalownia HIL — stal 03010m	107

Większość wydziałów huty do-brze zaczęła realizację zadań produkcyjnych listopada. Ich praca przebiega rytmicznie, zadania do-bowe są wykonywane, a nawet przekraczane. Znacznie lepiej pra-

Mala, czerwona, w sztywnej oprawie książeczka — legity-macja partyjna. Otrzymują ją ponownie członkowie partii. Ci, co lat temu dwadzieścia parę, dokumentowali do niej swoje prawo w wiezie-niach, w boju partyzanc-kim. I ci, co nieco później — wstępowali w szeregi PPR, żeby umocnić podsta-wy nowej władzy ludowej w Polsce. Otrzymują ją również ci, którzy w la-tach walki o polski przemy-sł, o industrializację kra-ju, także na budowach na-szej huty, zdobywali swe prawo do reprezentowania partii w społeczeństwie. I ci, którzy jeszcze w ostat-niego budownictwa so-cjalizmu, już w innych wa-runkach dojrzałi, nowymi siłami wzmocnili partię.

## Ona nas zobowiązuje

Myśląc jednak o czło-nkach partii, o ich obowią-zkach i zadaniach wynika-jących z należenia do PZPR — mamy wszakże, nieraz, co innego na uwa-dze. Pozycja członka partii łą-czyła się zawsze a dziś szczególnie — z proce-sem zmiany postaw ludz-kich. Z kształtowaniem po-zytywnego obywatela i za-

razem — pozytywnego bo-hatera naszej rzeczywisto-sci. Nie jest to łatwe. Żeby kogoś przekształcić — trzeba samemu pracować nad sobą, samemu mieć u-formowany własny światopogląd; samemu zdobywać prawo do wychowywania środowiska w duchu idea-owych i moralnych założeń partii. Komuniści muszą stać pracować nad sobą. Pracować nad wzboga-ceniem swojego światopog-lądu i wiedzy politycznej. Pracować nad charakte-rem, nad tak niezbędnymi cechami, jak własna posta-wa ideowo-moralna. PZPR uczy, że aby od-działywać na innych —

należy samemu promienio-wać ofiarnością, ideowo-scią, skromnością i świadomą akceptacją celu do którego zmierza partia. Nie można kształtować innych, zmieniać, korygować ich postępowania, je-żeli — samemu się pozo-staje w tyle; nie podnosi się własnych kwalifikacji i to zawodowych i społecz-nych.

Otrzymanie nowej legi-tymacji powinno jeszcze raz potwierdzić, że egzami-n, który codziennie zda-jemy — zdajemy właści-wie; zgodnie z ideałami partii, na które się powo-lujemy.

Mala, czerwona ksi-ążeczka, dokument, który obecnie otrzy-mujemy — był zawsze sy-nonimem czynnej postawy w życiu, określonej ideolo-gii. Potwierdza to pół wie-ku realnych faktów stwo-rzonych przez Rewolucję Październikową. Historia naszej partii, jej walki, do-świadczeń i nauk ze zwy-cięstw. Z tej trudnej dro-gi powstały tradycje naszej partii i zrodziła się jej linia polityczna.

O wszystkim tym pamię-tamy otrzymując nową le-gitymację. I jeszcze o jed-nym: pozytywni bohater-owie nie rodzą się w próż-ni. Ich rodowód to idea-owość, zaangażowana spo-łecznie postawa i ofiar-ność członków partii. R. W.

## Udana impreza

Dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej koło Ligi Kobiet przy Centrum D wspólnie z TGP (os. Centrum D i Handlowe-go) oraz komitetami FJN zorganizowało dla mieszkańców obu osiedli uroczystą wie-czornicę w świetlicy szkoły podstawowej nr 91.

Po części oficjalnej, na któ-rą złożyło się zagajenie przez inż. W. Dubińskiego (przew. TGP os. Handlowego) oraz re-ferat okolicznościowy W. Ma-siarza, odbyła się bogata część artystyczna. Wystąpiła Estra-da Poetycka ZDK HIL z pro-gramem pt. „Komuniści wy-stąpić naprzód” oraz zespoły szkoły nr 91, recytatorski, chór oraz balet. W wykonaniu tego ostatniego, licznie zebrani mieszkańcy osiedli oglądali tańce rosyjskie.

Wieczór ten z pewnością na-leży zaliczyć do bardzo uda-nych. Słowa podziękowania należą się tu przede wszyst-kim kole LK z jego przewod-niczącą kol. Jarema, jak rów-nież kierownikowi szkoły, na-uczycielom, odpowiedzialnym za występ młodzieży.

W ostatnim czasie koło LK w os. Centrum D rozwija o-żywioną działalność, m. in. dla uczczenia 50 rocznicy Rewo-lucji, opracowano ciekawą gazetkę ścienną. (bg)

(Dokończenie ze str. 2)

dniach listopada, trudności te dalej przeszkadzają załodze. Zakończenie kłopotów z nagrzewnicami (remontu) spodziewane jest ok. 12 bm. Załoga Wielkich Pieców zabrakło do planu października 7.594 tony surowki. Brak surowki wpłynął rzecz jasna i na pracę naszych Stalowni, odbił się ujemnie na zaopatrzeniu wydziałów (w całym cyklu produkcyjnym) we wsad. Potwierdziła się raz jeszcze zasada, że kluczem do pracy całego kombinatu są Wielkie Piece.

W październiku zanotowaliśmy jednak dużą zmianę na lepsze. Oczekiwany od dawna przełom nastąpił w Walcowni Zimnej Blach. Wydział ten przezwyciężył trudności, które dawały mu się we znaki, pracował bardzo dobrze i wydajnie. W rezultacie plan miesięczny zamknął nadwyżką w produkcji blachy czarnej wynoszącą 2.149 ton, wykonując również z nadwyżką swe zadania towarowe (nadwyżka była jeszcze większa, wyniosła 2.945 ton blachy). Sumując wyniki wydziału od początku roku okaże się, że niedobory zostały zlikwidowane, osiągnięto nawet małą nadwyżkę wynoszącą 393 tony blachy czarnej (761 ton w produkcji towarowej). Ciesząc się z tych rezultatów należy jednak mocno podkreślić, że wydział ten ma specjalnie trudne i odpowiedzialne zadania w skali całego roku. Załoga dołożyć musi starań, aby w pozostałych praktycznie 6 tygodniach br. pracować rytmicznie i wydajnie. Plan roczny Walcowni Zimnej Blach powinien być przekroczony w stopniu maksymalnym.

Bardzo dobrze pracowała załoga Walcowni Gorącej Blach. Wykonała plan miesięczny z nadwyżką 4.631 ton blachy wywijającej się też w pełni z zadań produkcji towarowej. Nadwyżka wyniosła 138 ton. Należy podkreślić, że wydział ten ma też swą część w sukcesie Walcowni Zimnej Blach.

**Plan eksportu wykonany**

Wprawdzie w październiku nie uzyskała huta zbyt dobrych wyników w dziedzinie eksportu, plan bowiem wykonała w 99,6 proc., ale zadania eksportowe za 10 miesięcy br. wykonane są całkowicie. W niektórych asortymentach nawet z nadwyżką. Szczególnie duże trudności odczuwała w październiku w realizacji zadań eksportowych załoga Walcowni Gorącej Blach. Wykonała tylko 98,9 proc. zadań, na marginesie można jednak dodać, że niedobór obejmuje łatwe zamówienia, które nie będzie ciężko uzupełnić.

W pełni wykonała plan eksportu załoga Walcowni Zimnej Blach, zarówno w blasze czarnej jak i ocynkowanej (nie zostały wykonane dostawy blachy ocynkowanej elektrolitycznie). Wy-

soko przekroczyła plan załoga Wydziału Rur Zgrzewanych. W 100,6 proc. wykonała swe powinności eksportowe załoga Walcowni Drutu.

**Zadania na listopad i grudzień — trudne, ale w pełni realne**

Weszliśmy już — mówiąc językiem sportowym — na ostatnią „prostą” tegorocznego planu. Do końca roku pozostało w sumie niewiele ponad 6 tygodni. Plany listopada i grudnia br. ocenione zostały przez dyrektora produkcji HiL mgr inż. A. Jewasińskiego

**Do końca roku niedaleko**

- Kłopoty z rytmicznością
- Przełom w Walcowni Zimnej
- Zadania eksportowe wykonane

jako trudne, ale w pełni wykonalne, a nawet możliwe do przekroczenia.

Najwięcej mają do powiedzenia nasi wielkopieczownicy. Od tego wydziału zależy dobre zaopatrzenie Stalowni we wsad, a w ślad za tym i naszych Walcowni. Listopad nie zaczął się znów dobrze dla załogi P-40, z miejsca powstał niedobór. Trzeba więc zwiększyć wysiłki i z całym sercem zabrać się do roboty. Każda tona surowki jest cenna!

Załoga Wydziału Rur Zgrzewanych powinna skupić swą uwagę na tonażu rur. Chodzi o to, aby nie przekraczać ciężaru rur, co pociąga za sobą zwiększenie zużycia materiału. Zadaniem nr 1 załogi jest produkowanie rur w tolerancjach minusowych, przy maksymalnej oszczędności blachy. Wobec odczuwanych niedoborów trzeba się będzie wyliczyć z każdego kilograma metalu.

Najpilniejszym zadaniem załogi Walcowni Drutu jest opanowanie rytmiczności pracy (wydział zaczął lepiej pracować dopiero pod koniec trzeciej dekady miesiąca). Dalej, należy wyeliminować powtarzające się poprzednio zagwozżenia i palenie się łożysk. Na rynku krajowym występuje poważny deficyt walcówki: trzeba więc zrobić wszystko, aby zwiększyć wydajność i przekroczyć plany.

W Zgniataczu, w centrum uwagi musi znaleźć się praca wykańczalni. Chodzi o zwiększenie przepustowości, o czyszczenie jak największej ilości metalu.

**Tabela wykonania zadań przez hutę w październiku i za 10 miesięcy**

	% planu	
ZMO — wyroby szamotowe	100.4	101.9
wyroby zasadowe	96.1	99.5
cegła smółowa-dolomit.	105.0	91.9
ZK — koks ogółem	98.7	100.6
koks wp. prod. całkowita	99.3	101.0
koks wp. prod. towarowa	118.8	111.0
Aglomerownia	107.7	102.5
Wielkie Piece		
surowka przeliczeniowa	97.4	100.9
surowka wg planu	103.4	137.6
surowka wg rozdzielnika	94.2	110.7
Wydz. Przerobu Żuźla		
żuźel granulowany	96.2	103.1
żuźel pienisty	106.8	102.8
żuźel kawałkowy	101.0	83.7
Stalownia HiL		
stal surowa prod. całk.	101.0	101.8
produkcja towarowa	95.1	101.7
Stalownia Martenowska	99.2	100.3
Stalownia Konwertorowa	106.1	106.9
Wydz. Wlewnic		
stal elektryczna	—	59.1
Wydz. Odlewnic		
stal elektryczna	100.7	105.6
Wydz. Walcownie Wstępne		
kęsiska prod. całkowita	101.7	103.0
kęsiska prod. towarowa	104.6	111.1
według rozdzielnika	101.6	101.7
kęsy	99.9	99.9
Walcownie		
wyroby walcowane got.	102.8	101.8
Walcownia Gorąca Blach		
prod. całkowita	103.5	102.3
prod. towarowa	100.2	102.5
Walcownia Drobna		
profile drobne	102.1	101.8
walcówka	100.3	100.2
Walcownia Zimna Blach		
blachy czarne prod. całk.	104.0	100.1
prod. towarowa	108.7	100.2
blachy ocynkowane	102.8	101.6
blachy ocynow. ogniowo	100.4	101.6
blachy ocynowane elektr.	83.5	99.2
blacha transformator.	101.2	101.2
Wydz. Rur Zgrzewanych		
rury stalowe w t.	113.6	107.3
rury stalowe w km	108.6	105.0
kształtowniki gięte	106.7	103.8
Wydz. Wlewnic		
wlewnice i osprzęt hutn.	108.0	103.8
Wydz. Odlewnic		
odlewy stalowe	100.7	100.9
odlewy żelwne	104.8	100.5
Wydział W-3		
wyroby wydz. mechanicz.	100.5	102.9
wyroby w k s	107.1	106.9
wyroby kute	101.6	102.1
Wydział W-26		
tlen przemysłowy	113.8	103.8
Siłownia		
energia elektryczna	100.0	101.0

**Z budowy Slabingu**

**Elektromontaż przyspiesza tempo**

Czołowa budowa na terenie Huty im. Lenina — Walcownia Slabing budzi coraz więcej zainteresowania, w miarę jak coraz wyraźniej rysują się kształty nowego wielkiego obiektu hutniczego, który w nomenklaturze huty zwać się będzie P-65.

Jak aktualnie przedstawia się sytuacja na tej gigantycznej budowie? W pierwszych dniach listopada istniały nadal opóźnienia, sięgające przeciętnie około czterech tygodni. Największe notuje się w pracach przy budynku socjalno-administracyjnym, a wynika ono obecnie z braku dostatecznego potencjału pracowniczego ZRW, ZBM-3 Walcownia. Innymi słowy brak ludzi, który musi być jak najszybciej uzupełniony, aby zlikwidować znak zapytania nad terminem przekazania załozdze Slabinga tego obiektu pod koniec bież. roku. Trzeba tutaj wyjaśnić, iż nowy wydział huty, P-65, już przyjmuje pracowników, formując nową załogę, której trzeba zapewnić warunki do podjęcia pracy we wstępnym okresie istnienia Slabingu oraz odpowiednie przygotowanie się do pracy produkcyjnej w niedalekiej przyszłości.

Na wyróżnienie w ostatnim okresie na budowie Slabingu zasługuje PRE-Elektromontaż, którego brygady prowadzą prace w przyspieszonym tempie, mimo trudnych wa-

runków. Pozwala to na odzyskanie czasu straconego przez poprzedników, załogę budowlaną. Słowa uznania należą się za to przede wszystkim inż. Z. Maciusowiczowi z Elektromontażu. Trudna sytuacja wytworzyła się natomiast w montażu urządzeń, w wyniku niezakończenia zasypów na wykopach pod fundamenty technologiczne.

Jak już podawaliśmy, nie ma opóźnień w dostawach zagranicznych, Nowokrematorskie Zakłady Budowy Maszyn dostarczyły już ogromną większość urządzeń, nawet z przyspieszeniem. Natomiast powstaje obawa przed spóźnieniami dostaw krajowych. Np. spóźnienie w dostawie suwnicy hakowej utrudniło prace Elmontowi z Katowic. Suwnicę tę wykonywała Huta im. Nowotki. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie wszyscy dostawcy krajowi mają opóźnienia. Huta Zabrze realizowała zwiększony zakres swoich dostaw dla Slabingu nawet w przyspieszonym terminie.

Jak się dowiadujemy, w ostatnim czasie także pewne opóźnienia w pracach budowlano-montażowych na tej wielkiej budowie wynikły z winy nadzoru autorskiego BSPH-Biprostal i stąd apel do zespołu Biprostalu, zajmującego się Slabingiem, by terminowo załatwił sprawy związane z dokumentacją projektowo-kosztorysową. (ik)

**Uroczysta sesja DRN**

(Dokończenie ze str. 1)

ckich przedsiębiorstwach, a więc z Radami Zakładowymi i Robotniczymi; pracy Komitetów Osiedlowych, których liczba wyraża się: cyfrą 1500 pracujących w nich członków; udziale załogi kombinatu w budowie inwestycji dla miasta, tzw. towarzyszących, na które w obecnej pięcioletce przeznaczono 350 mln złotych; osiedlach wiejskich, dla których

sprawa pierwszoplanową jest obecnie doprowadzenie wody i gazu, udziale młodzieży w pracach Rady.

Uroczystą Sesję zakończyła jednomyślnie podjęta uchwała o przekazaniu poprzez Konsulat ZSRR w Krakowie gratulacyjnego listu z pozdrowieniami i życzeniami dla narodu radzieckiego. BR



Plac Majakowskiego z pomnikiem poety.

**W DOMACH TOWAROWYCH Moskwy, jakkolwiek są to z reguły olbrzymie gmachy wyposażone w ogromne ilości towarów, trudno się dopchać do stoisk i lad. Przyczyna? Odwiedzają je nie tylko stali mieszkańcy. Do Moskwy przyjeżdża codziennie kilkaset tysięcy osób, stąd prowadzą szlaki ze wschodu na zachód i z południa na północ ZSRR. Zadane miasto w kraju nie zwiedza tylu przybyszów, co właśnie — stolicę Kraju Rad.**

**WYSTAWĘ OSIAGNIĘĆ GOSPODARKI Narodowej oglądałem w niezbyt szczęśliwym momencie. Trwały już przygotowania do obchodów**

50 rocznicy Rewolucji Październikowej. A więc: przebudowa pawilonów, szykowanie nowej ekspozycji wnętrz itd. Odnosi się tylko dwie stamtąd obserwacje: godnym uwagi jest pawilon prezentujący dorobek młodych w popularyzowaniu nowej techniki, prace uczniów ze starszych klas w zakresie opracowywania innowacji technicznych związanych z turystyką (sprzęt), sportem (to samo: sprzęt) itd. Wszystko to świadczy, że obecne pokolenie młodzieży w coraz większym stopniu traktuje poszukiwania techniczne jako swego rodzaju hobby.

I wreszcie pasjonujący wszystkich nowy temat: telewizja kolorowa. Nie ma chyba nikogo, kto odwiedzając wystawę nie wstąpiłby choć na chwilę do pawilonu w celu obejrzenia obrazu telewizyjnego w barwach naturalnych. Zarówno to jest tłoczno. Pierwsze odbiorniki będą wiele opinii i komentarzy, są przedmiotem z zapalem prowadzonych rozmów. Nie tylko tu, na wystawie. Telewizja radziecka rozpoczęła już w praktyce etap stosowania techniki kolorowej na skalę przemysłową.

**JEZELI się nie myle, a zresztą — potwierdza moje opinie sekretarz ambasady polskiej w Moskwie, towarzyszy Gugala, to tutejsza ulica (mam na myśli kobiety!) — jest niepomernie bardziej wrażliwa niż kiedyś, na wszelkie przejściowe wiatry damskiej mody. Tu już nie idzie o spódniczki mini, w których paraduje ta czy owa moskwićzanka. Jakże częstym był np. taki obrazek widziany przeze mnie w**

wyjścia z metra. Oto spieszą się kobiety. Nagle, któraś z nich — gwałtownie się zatrzymuje. Podchodzi do stoiska z pismami. Co tam jest? po co? Co ta młoda blondynka wzięła do ręki i już — ucieka? Oczywiście, nowy журнал...

**O BECENIE** jednym z najciekawszych, najbardziej atrakcyjnych widoków na Moskwę, jest widok ze Wzgórz Leninowskich u podnóża uni-

**Chodząc po Moskwie**

wersytetu im. Łomonosowa. Oglądana stąd panorama miasta pozwala ewidentnie potwierdzić jak szybko i zasadniczym zmianom ulega koronkowa niegdyś architektura starego miasta. To już nie są tylko cerkwie, dawny Kreml, budowane w latach — bezpośrednio po wojnie — olbrzymie pałace o profilu naszego Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Znikła też, patrząc ze Wzgórz Leninowskich, gdzieś w dole, niska i drewniana, żeby nie powiedzieć: „tradycyjna” od lat — taka sama Moskwa.

Pną się natomiast w górę, coraz gęściej wieżowce i wysokościenne, zatrzymują wzrok nowoczesne bloki dzielnic mieszkalnych. Nowa architektura z siłą żywiołu zdobywa współczesną Moskwę. Dominuje w niej niewątpliwie, 32-piętrowy gmach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Widok na nową Moskwę jeszcze bardziej się wzbo-gaci, gdy turyści — już niedługo — beda ja mogli

oglądać z restauracji wieży telewizyjnej wznoszącej się na pół kilometra w niebo, nad miasto.

**Z AWSZE imponuje, każdemu przybyszowi, pobyt w tak znanych miejscach, jak: Kreml, Arsenał wraz ze skarbcem carskim, nie mówiąc już o zwiedzeniu Mauzoleum czy spacerze po Placu Czerwonym. To wszystko wiąże się z historią, frapuje, daje poczucie poznania specyfiki**

starej stolicy. Łączy się też — z najnowsza historią Kraju Rad, z osobą Lenina, z dziejami Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Jednak równocześnie — tak sądzę — niezmiernie zuboża pobyt w Moskwie, niewątpliwie, pominięcie takiego obiektu jak — Pałac Zjazdów.

Ten z pewnością, jeden z najwspanialszych budynków wzniesionych w naszym wieku, nie może nie ciekawić. Schowany przez architektów w obrębie mu-

rów Kremla tak, by nie kolidował z panoramą starej Moskwy (gdy na Kreml patrzy się z oddali), upuszczony do ziemi na 15 metrów (tylko 30 metrów nad powierzchnię placu unosi się ku górze), sprawia istotnie z uwagi głównie na wnętrze (choć i na fronton; co do tego wielu może ze mną polemizować!) fascynujące wrażenie.

Szkoło, marmur, beton, aluminium — oto zasadnicze elementy Pałacu Zjazdów. A we wnętrzu — wspaniałe nowoczesne rozwiązania: poczekalnie, szatnia (która potrafi w ciągu kilku minut obsłużyć sześć tysięcy widzów), lekkie schody, bary, nieodzowny kolorysty ścian... No i przede wszystkim: jakże akustyczna, potężna sala widowiskowa!

W Pałacu Zjazdów, który wykorzystuje się na teatr, miałem możliwość oglądać operę. Dla tysięcy ludzi pracy, którym — oddaje się go w użytkowanie, pałac, jest źródłem — już sam w sobie — wielu emocji estetycznych i świadectwem tego, co człowiek potrafi zrobić dla swego dobra i u-

czynienia życia piękniejszym i wspanialszym.

**PÓZNOWIECZORNY SPACER;** oczywiście po centrum Moskwy. Co w niej można o tej porze zobaczyć? Przejdźmy w tym celu po... ulicy Gorkiego; po Placu Swierdłowa; udajmy się — obok pomnika Feliksa Dzierżyńskiego, do... — Nieważne! Idziemy po prostu ulicą. Ruch? — już w tym czasie słabnie. Teraz ucieka do metra. Wszyscy śpieszą w większości do domów. Potrącać się więc będą tylko przechodnie sunący podziemnym przejściem pod ulicą, mijający się w wejściu do stacji metra. Dużo jest w tej chwili w mieście (jeszcze nadal!) młodzieży. Do pół do jedenastej i do jedenastej (zamykają się już wówczas kawiarnie), do nich głównie ciągnie młodzież w wieku studenckim. Tu i ówdzie kolejką przed drzwiami. Dlaczego? Zwyczaj jest taki, że nie wpuszcza się więcej osób, niż jest miejsc. Chcący wejść, czekają na opuszczenie kawiarni przez innych...

(Dokończenie na str. 6)



Moskwa — widok ogólny.

**S**połeczne przeglądy warunków pracy załogi huty zostały zakończone. Konferencje Samorządów Robotniczych przeprowadzają ocenę realizacji wniosków i postulatów, wysuniętych wiosną bieżącego roku.

Jak wygląda to w praktyce wydziałów w pionie Głównego Mechanika — największym bo liczącym niemal 4 tysiące załogi, zakładzie huty? Rozmawiam z kierownikiem wydziału W-16 inż. Janem Danilukiem i w skrócie notuję informacje. W ramach wiosennego etapu społecznego przeglądu przyjęliśmy do realizacji w zakresie bhp 14 wniosków załogi. Z tej ilości 8 wniosków wykonaliśmy w całości, w ustalonych terminach, a pozostałe są w toku realizacji. Bardzo istotny wniosek — wyciszenie pracy nożycy uniwersalnej, jest zakończony. Dalsze zmniejszenie hałasu pracy ekschaustorów zasysających pyły i trociny drzewne w stolarni wstrzymuje nam brak materiałów dźwiękochłonnych. Liczymy że otrzymamy je jeszcze w bieżącym roku. Pracujemy w kierunku dalszego zmniejszenia zapylenia w stolarni, aby je ograniczyć do dopuszczalnych norm.

Wniosek dot. zastosowania do prac ciesielskich i dekarskich wysuwanej przenośnej drabiny, jest w toku. Dostawa jej nastąpi

**Kwartal BHP**

**O tytuł wzorowego wydziału**

w roku przyszłym. Termin ten określili dostawca. To samo dotyczy zaopatrzenia pracowników wykonujących roboty narzędziami udarowymi w specjalne rękawice antywstrząsowe, chroniące przed tzw. „chorobą wibracyjną”. Na razie stosujemy tu przerwy w pracy i czekamy na realizację zamówienia przez AZ (zaopatrzenie).

Przy tym wszystkim — dodaje mój rozmówca — „wykonujemy uwagi i zalecenia społ. inspekcji pracy i służby bhp, oraz nasze własne behapowskie plany roczne”.

Trzeba dodać, że kierownictwo W-16, w wielu przypadkach przejawia dużą inicjatywę własną w zakresie dalszej poprawy warunków pracy załogi.

Oczywiście jest jeszcze dużo do zrobienia. Lista zamierzeń przedłożona przez z-cę kierownika — Eugeniusza Sękowskiego zawiera takie pozycje, jak ssawy wyciągowe pyłów przy salifierkach w ślusarni i stolarni, wyciszenie pracy wentylatorów, budowa dźwiękochłonnego pomieszczenia na spawarki, budowa specjalnej świątli umożliwiającej malowanie natryskowe przy malarz i szereg dalszych zamierzeń w kierunku zdobycia tytułu wzorowego wydziału pod względem bhp.

Potrzeby W-16 nie są wygórowane, ale istotne dla ułatwienia pracy załodze. Brak np. tokarki do metalu czy mechanicznej piły ramowej.

Według opinii inspekcji bhp przedstawionej w toku K.S.R. — pionu: „Kierownictwo i dozór wydziału przejawia dużą troskę w kierunku

poprawy stanu bhp — z reguły pracownicy W-16 pracują w sposób zgodny z przepisami”. Wydział ma poważne osiągnięcia we wprowadzaniu barw ochronnych, dobrze rozwinięta propaganda zagadnień bhp, szkolenia załogi prowadzone są należycie, a dozór dba o stan techniczny urządzeń.

Należałoby życzyć, aby w przyszłości wydział utrzymał nadane tempo stałego wzrostu troski, o najbardziej istotne dla załogi sprawy, o sprawy BHP.

S. Stopa

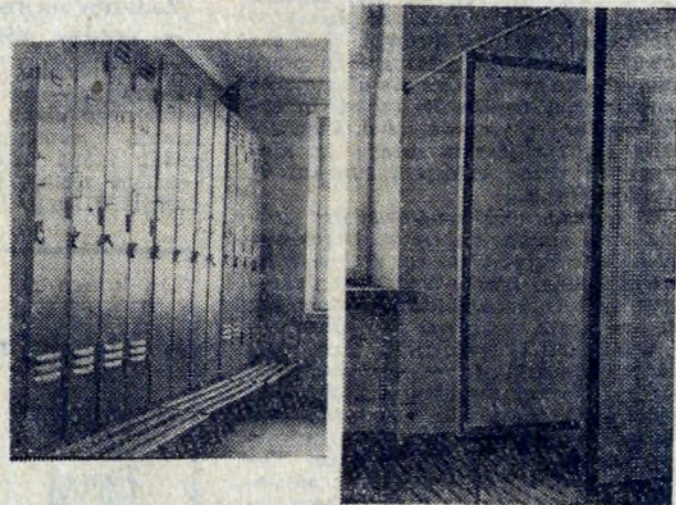
**Konferencja naukowo-techniczna w hucie**

**S**ekcja energetyki przemysłowej Stowarzyszenia Elektryków Polskich NOT oraz Pion Głównego Energetyka HIL, organizują w dniu 14 listopada br. o godzinie 10 w budynku „Z” centrum administracyjnego huty, sala nr 157, konferencję naukowo-techniczną na temat „Wykorzystanie wtórnych źródeł ciepła w hutnictwie”. W programie konferencji przewidziano wygłoszenie kilku referatów. Oto ich tematy: „Efektywność wykorzystania wtórnych źródeł ciepła w hutnictwie” (referat wygłosi mgr inż. Edward Garścia z naszej huty), „Wyniki eksploatacyjne ko-

tyłów odzysknicowych Stalowni Marlenowskiej” (referat wygłosi mgr inż. Jerzy Litwin z naszej huty), „Chłodzenie wyparkowe pieców martenowskich Huty 1 Maja” (referat wygłosi mgr inż. Oleksiak z Huty 1 Maja), „Odzysk ciepła w procesie konwertorowatlenowym” (referat wygłosi mgr inż. Adam Biegun z naszej huty), „Efekty techniczno-ekonomiczne chłodzenia wyparkowego pieców przepychowych” (referat wygłosi mgr inż. A. Popławski z naszej huty).

Po wysłuchaniu w.w. referatów — jak widać program ich jest niezwykle szeroki — odbędzie się dyskusja, a następnie uczestnicy konferencji odwiedzą Stalownię Konwertorowo-Tlenową w hucie. (jd)

**Nowe szatnie dla załogi W-1**



Piękne pomieszczenia socjalne otrzymała niedawno załoga Odlewni Zeliwa. Przestronnie tu, nowoczesnie, przyjemnie. Na zdjęciach: fragment szatni oraz natryski.

Fot. B. ŁUCKOŃ

**Sukces remontowców**

**W** Walcówni Gorącej Blach nastąpiła awaria nożycy latającej 25x1700 na skutek uszkodzenia łożysk na bębnie. Urządzenie to jest agregatem podstawowym, limitującym wykonanie planu produkcji pod względem asortymentowym przez P-61. Remont takiej nożycy trwa podczas postoju ciągu walcowego 64 godziny.

W związku z pilną koniecznością uruchomienia nożycy, ze względu na asortyment produkowanych blach — Oddział Remontowy W-17 pod kierownictwem ob. Tadeusza Go-

łębiowskiego — podjął zobowiązanie dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i całkowicie zakończył remont w ciągu 30 godzin. Jest to wielki sukces tej załogi — tym bardziej, że pracowała w uciążliwych warunkach podczas biegu ciągu walcowniczego.

Za wkład pracy przy remoncie, na szczególne słowa uznania zasługują mistrzowie: Józef Pilech, Jan Wójcik i Stanisław Goraj oraz brygady: Adolfa Chmury, Antoniego Woźniaka, Tadeusza Nowaka i Tadeusza Szczęcha. (J.C.)

**ŁUDZKIE SPRAWY**

**W** punkcie lekarskim przy HPR, personel nie może się uporać z atakującymi go codziennie pchłami. Mimo kilkakrotnych zgłoszeń w administracji, nie się nie robi, aby te insekty zważyły. Skąd się one wzięły? Otóż sprzątaczkę niecodziennie sprzątają pomieszczenia, a gdy sprzątają to niedbale.

Dla blisko trzech tysięcy załogi pomieszczenie jest małe. Foczekalnia pomieścić może tylko parę osób, a codziennie blisko 100 osób przewija się przez gabinety lekarzy.

To badani okresowo nowo wstępujący i chorzy. Wentylator zamontowany w korytarzu od początku nie działa i nie ma go kto uruchomić. Może świeże powietrze niepotrzebne?

W pomieszczeniu rejestracji — linoleum pofalowane i o wypadek nie trudno. Nie wiadomo, ile jeszcze razy siostra Modrowska będzie musiała interweniować w administracji HPR, aby pomieszczenia doprowadzić do należącego stanu.

Szczepan Brzeziński  
Korespondent

**P**AMIĘTAMY WSZYSCY ciekawą i jakże cenną inicjatywę urzędzenia w naszej hucie stałej ekspozycji postępu technicznego. Było to bodajże przed dwoma laty. Wystawa taka „pasowała” jak ulał do huty, gdyż w dziedzinie postępu technicznego, w dziedzinie nowatorstwa i racjonalizacji, naprawde mamy się czym pochwalić. Drobek jest ogromny, warto więc pokazać go szerszemu ogółowi pracowników HIL, nie mówiąc już o licznie odwiedzających hutę wycieczkach i delegacjach.

Otwarcie wystawy poprzedziła gorączkowa krzątania, plastyków i robotników. Wysiłek był ogromny, widać było, że nasz pion techniczny, a również KTR huty, przykładają do tej wystawy bardzo dużo uwagi. Przygotowania śledziliśmy z dużym zainteresowaniem. Inicjatywa szybko zre-

**Taka wystawa to wstyd!**

sztą przyobiekła się w realny kształt. W hallu sali teatralnej HIL, zarówno na parterze jak i na I piętrze ustawiono wiele bardzo interesujących eksponatów. Oprawa plastyczna była również „na piątkę”. W sumie wystawa postępu technicznego HIL sprawiała jak najlepsze wrażenie. Było na co popatrzeć, wiele można było dowiedzieć się o hucie.

Potem nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy. Były przemówienia i gratulacje dla jej twórców. I od tego dnia przez hall sali teatralnej przewinęły się tysiące ludzi. Każdy zainteresował się pokazanymi tutaj eksponatami, każdy dowiedział się czegoś więcej o

hucie, wzbogacił swoją wiedzę o tej sztandarowej inwestycji socjalistycznej. I co bardzo ważne: każdy kto zetknął się z wystawą przyznawał, że została ona urządzona z rozmachem, ale i z dobrym smakiem. Krótko mówiąc, wystawa sprawiała świetne wrażenie, informowała i uczyła.

Dodajmy jeszcze, że z sukcesu tego w pełni zdawali sobie sprawę twórcy wystawy. Obiecywali więc traktować ekspozycję jako przedsięwzięcie o charakterze trwałym, a nie jednorazowym. Obiecywali zmieniać co jakiś czas eksponaty, pokazywać — przy pomocy modeli, planów i wykresów — co konkretnie nowego zastosowaliśmy w technice hutniczej, co usprawniliśmy.

Pomysł i plany — doskonałe. Z wykonania jednak nie można postawić ludziom odpowiedzialnym za wystawę postępu technicznego, pozytywnej oceny. Raczej zasłużyli na „dwójkę”! Twórcy spojrzeli bowiem — jak to się mówi — na laurach, upili się sukcesem. O wystawie z biegiem

czasu zupełnie zapomnieli. Nic więc dziwnego, że pozostali już z dawnej świetności tylko nędzne szczątki. Nade wszystkim jednak, zobowiązujący chyba, duży napis nad wejściem do hali teatralnej huty „WYSTAWA POSTĘPU TECHNICZNEGO”. Z eksponatów i planów nie ma prawie śladu. To nawet co jest i co oparło się „zębowi czasu”, sprawia jednak jak najgorsze wrażenie. Ekspozycje poszarzały od kurzu, są zniszczone i brudne. Napisy i plany — trudne do odczytania. Niezbity dowód, że wystawą, która prezentowała się tak obiecująco, nie interesuje się dzisiaj zupełnie nikt.

Wstyd i wielka szkoda! Przez hall sali teatralnej przewijają się bowiem dalej tysiące ludzi. Zaglądają tutaj uczestki. Zatrzymują się uczestnicy konferencji odbywanych w sali teatralnej oraz uczestnicy imprez rozrywkowych. To co oglądają, nie wystawia niestety hucie dobrego świadectwa. Wręcz przeciwnie! (jd)

**Bez wypadków przy pracy**

**M**ARIAN SIKORA jest mistrzem w wykańczalni Walcówni Gorącej Blach. Pełni tę odpowiedzialną funkcję już od 10 lat, a pracownikiem huty jest od góry 13 lat. Obecnie nadzoruje pracę 47 ludzi, a wiadomo, że w wykańczalni nie jest ona lekka. Nerwowość, ostre tempo, a przy tym ciasnota i brak warunków do prawidłowej organizacji pracy. Tym większe więc uznanie dla mistrza, że w takich niełatwych warunkach pracy potrafił dobrze „poprowadzić” swych ludzi. Od 3 lat nie mają z a d n y c h wypadków przy pracy, a w okresie 10-lecia — żadnego poważniejszego wypadku.

Jak do tego doszło? Jakie przedsięwzięcia zastosował, jakie metody wprowadził, że praca w wykańczalni P-61 jest bezpieczna? Chyba najważniejsze jest to, stwierdza nasz rozmówca, aby zwracać uwagę na drobniaki, aby nigdy nie tracić z oczu rzeczy napozór mało ważnych, nieistotnych. Okazuje się bowiem, że takie drobniaki właśnie decydują, że sumują się one i w rezultacie wpływają poważnie na warunki pracy ludzi. Ot na przykład sprawa prawidłowej odzieży. Sprawa rękawic, fartuchów i obuwia. Narzędzi pracy i sprzętu. Właśnie rolą mistrza jest zwracanie uwagi, aby odzież i sprzęt były w dobrym stanie, aby przynajmniej z tej strony nie dopuścić do żadnych niespodzianek. A poza tym jest dowiedzenie, że porządnie ubrany robotnik, posługujący się prawidłowym sprzętem i dobrymi narzędziami, lepiej i pewniej czuje się w pracy. Bardziej na siebie (i na drugich) uważa. Dobre wyposażenie zmusza go niejako do większego porządku na stanowisku pracy i do zachowania ostrożności.

Inna sprawa, że są duże obiektywne trudności z egzekwowaniem od załogi prawidłowego wyposażenia w odzież i sprzęt ochronny. Problemem np. nie od dzisiaj są fartuchy oraz rękawice, którymi posługują się spawacze. Czasokres zużycia tych przedmiotów osobistego wyposażenia robotnika jest nierealny. Kiepski materiał, z którego są sporządzone a w dodatku bardzo trudne warunki pracy, powodują, że odzież zużywa się znacznie wcześniej niż przewidują normy. Stąd też bardzo często zdarzają się przypadki używania niewłaściwego odzienia. Niby drobiazg, ale stwarza to niebezpieczeństwo w pracy.

Duży nacisk kładzie też mistrz M. Sikora na szkolenie załogi. Chodzi mu przy tym o wpojenie w załogę, że to co omawiają w ramach szkolenia bhp, jest ważne i pierwszoplanowe. Nie sztuka dla sztuki, ale praktyczne, rzetelne przekonanie ludzi, że wypadki nie biorą się same z siebie, ale z a w s z e są one wynikiem nieporządków, zaniedbań, lekceważenia przepisów, nieuwagi przy pracy. A na to wszystko ma się wpływ i nie można mówić o nieuchronności wypadków. Omawia się więc każdą zauważoną usterkę, analizuje się organizację pracy (od tego bardzo dużo zależy w warunkach wydziału), wysuwa się też wszelkie wnioski dla siebie z wypadków, które zdarzały się w hucie, bądź w innych zakładach.

Bezkompromisowo podchodzi mistrz Sikora do zagadnienia ładu na stanowiskach pracy. Nie można tolerować nieporządku — mówi nam, gdyż od tego tylko krok do rozluźnienia dyscypliny i w konsekwencji do wypadku. (jd)

**Związkowa kampania sprawozdawczo-wyborcza — rozpoczęta**

**W**ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ HUTY — podobnie zresztą jak i w Radzie Robotniczej — zaczyna się kampania sprawozdawcza. Jej terminy oraz sam przebieg reguluje opracowany w oparciu o instrukcję Prezydium ZG ZZH, hutniczy plan działania i harmonogram. Wydaje się, że warto — u progu kampanii sprawozdawczej w organizacji związkowej — poświęcić kilka słów celom oraz podstawowym założeniom tej akcji.

Przed wszystkim ocena dotychczasowej działalności ogniw związkowych w hucie a więc oceny swej pracy w okresie roku bieżącego dokonają nasze grupy związkowe oraz rady wyższych szczebli (podobnie jak i rady robotnicze w wydziałach). Dokona się również oceny stopnia realizacji uchwał oraz wniosków podjętych na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych, jak również uchwał podjętych już w okresie sprawozdawczym. Niewątpliwie też w toku kampanii sprawozdawczej ożywi się wśród załogi huty przebieg dyskusji oraz udział wszystkich pracowników w aktywnej realizacji uchwał VI Kongresu Związków Zawodowych. I jeszcze jedno: będzie doskonałą okazją dla dokonania oceny skuteczności przedsięwzięć podjętych w hucie, zarówno przez administrację jak i przez rady związkowe, w zakresie zapewnienia załodze dobrych i bezpiecznych warunków pracy.

Wstępem do kampanii sprawozdawczo-wyborczej, zapewniającym uzyskanie w niej należytych rezultatów jest przeprowadzenie rozmów z mężami zaufania i członkami rad zakładowych, przede wszystkim z tymi, którzy nie wywiązują się ze swych zadań i nie mają w swej pracy żadnego dorobku. Rozmowy te prowadzić będą specjalnie powołane przez rady zakładowe zespoły. Wyniki rozmów, jak również wnioski z nich, powinny być omówione na posiedzeniu Rady a następnie przedstawione — zebraniu czy konferencji sprawozdawczej.

A o terminy, w których ma rozpocząć się i zakończyć — kampania sprawozdawcza. Od 10 listopada do końca grudnia br. sprawozdania ze swej pracy składać będą grupy związkowe. Od 1 stycznia 1968 r. do 10 lutego odbywać się będą zebrania sprawozdawcze w radach oddziałowych oraz w oddziałowych radach robotniczych. Od 10 lutego do 5 marca będą odbywać się zebrania (konferencje) sprawozdawcze w radach zakładowych i radach robotniczych — wydziałów, zakładów i pionów huty. W terminie do 31 marca zakończy kampanię sprawozdawczą Rada Zakładowa Kombinatu oraz Rada Robotnicza HIL.

Rozpoczynająca się w hucie kampania sprawozdawcza organizacji związkowej jest wielką akcją, której ważności

nie ma chyba potrzeby dowodzić. Ma ona udzielić całej załodze odpowiedzi na pytanie jak przebiega w hucie działalność związkowa, jak realizowane są plany i zamierzenia, co zrobiliśmy konkretnie dla dobra załogi, a czego zaniedbaliśmy. Dokonując oceny przebytej w ciągu roku drogi należy wytyczyć też kierunki dalszej pracy związkowej, korygując o uzyskane doświadczenia, nasze dotychczasowe plany.

Istotnym akcentem kampanii, w którą wkraczamy powinna być jej duża konkretność. Myślę o tym, aby sprawozdania z pracy ogniw związkowych, które będą przedkładane załodze, odznaczały się dobrym, solidnym przystojem i w a n i e m. Nie powinny one unikać krytycznego spojrzenia na działalność związkową, wręcz przeciwnie — winny rzetelnie ocenić stopień realizacji uchwał i wniosków, a także postawę w działalności związkowej wykazaną przez poszczególnych członków rad.

O przebiegu kampanii sprawozdawczej i o powodzeniu tej akcji, zadecyduje rzecz jasna właściwy poziom prac przygotowawczych. Skupienie uwagi na tym czy nastąpiła poprawa warunków pracy załogi, o ile lepiej i bardziej bojowo pracował aktyw związkowy, jak udawało nam się — realizując uchwały VI Kongresu Związków Zawodowych — łącząc w codziennej praktyce działalność wychowawczą z organizatorską rolą związków, z troską o produkcję i o wyniki gospodarcze. (jd)

**SPOTKANIE DYSKUSYJNE PRACOWNIKÓW NAUKI Z AKTYWEM INŻYNIERSKIM HIL**

Ośrodek Informacji Technicznej HIL podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym inżynierom i technikom huty, że w dniu 14. 11. 1967 r. (wtorek) o godz. 11 w sali wykładowej Instytutu Obróbki Skrawaniem Kraków ul. Oboźna 14 odbędzie się spotkanie dyskusyjne na którym dr inż. T. Gibas podzieli się swoimi spostrzeżeniami i wnioskami z podróży zagranicznej do ZSRR, do Instytutu Narzędziowego WNI w

Moskwie na temat „Narzędzia skrawające i dobór stali szybkoobrotowej na narzędzia”. Spotkanie to odbędzie się w ramach tzw. programu spotkań dyskusyjnych na tematy związane z podróżami zagranicznymi pracowników naukowych Instytutu Obróbki Skrawaniem. Spotkania takie odbywają się raz w miesiącu przy czym o terminie następnego spotkania i jego temacie powiadomimy czytelników we właściwym czasie. Ośrodek Informacji Technicznej HIL apeluje do wszystkich inżynierów i techników HIL zainteresowanych powyższym tematem o wzięcie udziału w tym zebraniu dyskusyjnym.



### Mecz jesieni na stadionie Hutnika

Niezwykle ciekawie zapowiada się ostatnia kolejka spotkań w II lidze. Najciekawszy zaś mecz tej kolejki rozegrany zostanie w Nowej Hucie, pomiędzy Hutnikiem, a liderem tabeli Zawiszą Bydgoszcz. Wynik tego spotkania, będzie miał decydujące znaczenie dla końcowego układu drużyn na szczycie tabeli. Zwycięstwo, a nawet wynik remisowy — pozwoli Zawiszy utrzymać przewodnictwo i zdobyć tytuł mistrza jesieni drugiego frontu. Zwycięstwo natomiast Hutnika, stworzy możliwość wyjścia na czoło tabeli zespołom: Garbarni, Thoreza wzgl. ROW-u — pod warunkiem, że i te drużyny odniosą zwycięstwa. Jest jednak możliwa i trzecia alternatywa, kształtująca najkorzystniejszy układ tabeli dla piłkarzy Hutnika. Mianowicie, zwycięstwo Hutnika, przy równoczesnej porażce trzech wymienionych wyżej zespołów, pozwoliłoby Hutnikowi wyjść na drugą pozycję w tabeli i uplasować się tuż za plecami Zawiszy. Oczywiście alternatywa ta jest najmniej prawdopodobna, gdyż trudno oczekiwać porażek wszystkich drużyn będących obecnie przed Hutnikiem. Ale skoro możliwość taka istnieje, to ją trzeba brać pod uwagę.

Uważamy jednak, że bez względu na wyniki innych spotkań i związany z tym końcowy układ tabeli — wszystkich sympatyków Hutnika zadawoli całkowicie, tylko zwycięstwo nad Zawiszą. Zwycięstwo to, pozwoliłoby drużynie uplasować się na mecie jesieni, z minimalną stratą jednego punktu do prowadzącego, co byłoby już nie małym sukcesem. Końcowe miejsce jest tu mniej ważne.

#### Z prac zarządu Hutnika

##### Ocena sekcji piłkarskiej

Na tydzień przed zakończeniem jesiennej rundy mistrzostw II ligi, zarząd Hutnika dokonał oceny pracy sekcji piłki nożnej. Ocena wypadła pomyślnie. Podkreślano dobre wyniki sportowe pierwszej drużyny, rezerw, juniorów i trampkarzy. W pracy z młodzieżą Hutnik ma osiągnięcia wręcz rewelacyjne. Czterech zawodników w reprezentacji Polski juniorów, kilku innych w reprezentacji okręgu — tym nie może się pochwalić żaden klub w Polsce. Bardzo dużo młodych zawodników wprowadzono w ostatnim sezonie do pierwszej drużyny oraz do drużyn rezerwowych. Wysoko oceniono pracę kadry trenersko-instruktorskiej, stwierdzono, że poprawiła się praca wychowawcza z zawodnikami — również poza boiskiem.

Sekcja odczuwa poważny niedobór działaczy. To znaczy nominalnie jest nawet sporo, ale w pracy widać tylko niektórych. Wśród tych najofiarniejszych kierowników sekcji A. NOWICKI wymieniał takie nazwiska jak Turak, Przepolski, Żołnierkiewicz, Półtorak, Radwański.

Kontrasty małe i duże. Kontrasty, które przytaczają i zdumiewają człowieka z za tzw. „żelaznej kurtyny”, który po raz pierwszy konfrontuje propagandę tu w Polsce przez wyłączenie ostrodków, zachodni styl życia — z rzeczywistością Zachodu.

Włochy — kolebka starożytnej kultury łacińskiej i skarbnica pomników kultury materialnej i duchowej kilku epok. Włochy — krajina wiecznie zieleni i gajów oliwnych, oślepiające białe skały, kryształowych potoków i lazareto-wego nieba. Ojczyzna Leonardów, Rafaelów, Baciarellich, romantycznych kochanków, poetów, śpiewaków i gondolierów. I wreszcie Włochy — jeden z przykładów „dobroczyńnego działania cywilizacji XX wieku w ramach tzw. „większej demokracji Zachodu”.

Takie oto wyobrażenie, nienajgorszy zaś wiadomości, nienajbardziej z historii nowożytnej i najnowszej Włoch, rozmówki polsko-włoskie i ciekawość — oto balast, z którym ruszyłem konfrontować swoje wiadomości i wyobrażenia z rzeczywistością.

Rzym, a raczej przedmieście wiecznego miasta witają mnie koszmarnym kontrastem nr 1. Szereg gigantycznych, stalowo-szkłanych kołosów mieszkaniowych w budowie, a u ich stóp odrapane lepianki nędzarzy, wobec których rudery i budy Annapola wydają się pałacami z bajki. Za plecami trzask aparatów fotograficznych i głosy moich młodych przyjaciół z zespołu — „trzeba to w hucie pok-

Jak widać więc, stawka niedzielnego spotkania w Nowej Hucie, jest bardzo duża. Na wynik spotkania oczekiwani będą z niecierpliwością nie tylko kibice w Bydgoszczy, ale również w Wąbrzychu, Rybniku i w Krakowie na Ludwinowie. Ci ostatni, mocno będą ścisnąć pięści, życząc w tym wypadku sukcesu piłkarzom Hutnika.

W ostatnią niedzielę, Hutnik odniósł zwycięstwo nad Lechem w Poznaniu 3:2, a Zawisza zwyciężyła na własnym stadionie w Warszawie 2:0. W Poznaniu Hutnik rozegrał dobry mecz i gdyby nie stronniczy sędzia, odniósłby zapewne bardziej przekonujące zwycięstwo. Kilka decyzji przewyżających akcje w dorodnych sytuacjach, jak również podktykowanie rzutu pośredniego z 5 metrów, z którego Lech uzyskał pierwszą bramkę — były decydującymi niezdobytymi zrzutami nawet dla miejscowych. Cała drużyna Hutnika zasłużyła na słowa pochwały, za ambitną i na dobrym poziomie stojącą grę. Szczególnie cieszy jednak, powrót do formy Gajewskiego i Kowalczyka, którzy byli najlepsimi. Martwi natomiast kontuzja Drożdżka, odniesiona w drugiej połowie spotkania, która prawie całkowicie wyeliminowała go z gry. Jeżeli kontuzja ta okazałaby się poważniejsza, uniemożliwiająca występ w niedzielę — to przy braku Ankusa, który również leczy kontuzję i przy braku Kasalika powołanego do reprezentacji Polski juniorów na spotkanie z NRD — oznaczałoby to bardzo poważne osłabienie składu. (J.C.)

#### Pilnym zadaniem jest budowa

choćby prowizorycznych boisk treningowych. Dotychczasowe boiska w związku z rozbudową obiektów sportowych na Suchych Stawach (hala i lodowisko) zprze- padają.

Przed sekcją — przed jej działaczami i kadrą trenerską — postawiono zadanie: zwiększyć penetrację — przede wszystkim na terenie szkół i drużyn młodzieżowych, dalej „wyłuskiwać” utalentowanych chłopców, z których w przyszłości mogą wyrosnąć wartościowi zawodnicy.

#### Mobilizacja wśród kibiców

W niedzielę piłkarze Hutnika grać będą na własnym boisku z przedovníkiem tabeli — Zawiszą Bydgoszcz. O tym prestiżowym dla naszego zespołu spotkaniu piszemy oddzielnie. Na tym miejscu chcielibyśmy zwrócić się do sympatyków Hutnika, których — mamy nadzieję — zbierze się komplet. Trzeba piłkarzom przyjść z pomocą. Jak? Gorącym, utrzymanym w sportowej atmosferze dopingiem. Zespół

zacz — są tam przecież tacy, którzy w każdym cudzoziemcu z Zachodu widzą posiadacza luksusowej willi i ślśniącego mercedesa”.

Kontrast przykry, ale jakże dla moich przyjaciół pouczający i pożyteczny. Pouczający tym bardziej, gdy dowiadują się, że miesięczny czynsz za 2-zimowe mieszkanie wynosi 1/3 miesięcznego wynagrodzenia średnio zarabiającego pracownika.

Nowe zdumienie wywołuje kontrast z tej samej zresztą serii — warunków życia przedmieścia Włocha. Podaż, popyt i ceny. Podaż na rynek imponująca, wifryny sklepów przeładowane szerokim asortymentem towarów krajowych i zagranicznych. Wśród zagranicznych przeważają zdecydowanie amerykańskie i angielskie. Wszystko w najlepszym gatunku, wszystkie po najwyższych cenach. O kupnie tych towarów nie może marzyć nawet przeciętny Włoch.

Zakupów dokonuje na bazarach, gdzie przeważnie cena kupna zależna jest od wytrzymałości sprzedawcy i nabywcy. Ich elokwencji i sily głosu. Na ogół jednak ceny są wysokie, dlatego włoski klient kupuje najtańsze odzienie i przedmioty codziennego użytku. Najtańsze produkty żywnościowe, a są — najtańsze wartościowe odzieżowe, zresztą przeważnie w porze południowej, kiedy z uwagi na ciepły klimat i brak właściwych zabezpieczeń sanitarnych (nad wszystkim unosi się roje ogromnych much) ulegają psuciu, a więc i przeceniu.

### Niewypał bokserów

Liczyliśmy na to, że pięściarze Hutnika powrócą z Gdańska z dwoma punktami, co praktycznie dałoby im już tytuł mistrza Polski. Niestety, przegrali z Polonią 7:13, przy czym na przeszkodzie w uzyskaniu lepszego wyniku stanęły nie tyle wysokie umiejętności gospodarzy, co słaba postawa gości. Dotyczy to szczególnie kilku zawodników. Klasykiem przykładem może być Ducezak, który zdradzał absolutny brak woli zwycięstwa. W I rundzie nie atakował prawie w ogóle, nie więc dziwnego, że nie zarobił punktów. W drugiej poszedł parę razy do przodu, jego przeciwnik — Bendiga, który jest tylko cieniem Bendiga sprzed paru lat, chwiał się już na nogach, otrzymał napomnienie. W trzeciej rundzie zawodnik Hutnika znów się „wyłączył” i w efekcie przegrał dwa do remis.

Pretensje można mieć do Gajewskiego. Jego przeciwnik — Kosko — to przecież bokser racyj miernej klasy, nowoubochlan bokser z nim mętnie i „wyciągnął” tylko remis.

Zuk przez dwie rundy miał przewagę nad Kankowskim a w trzeciej przestał bokswać. A

#### SZACHY

Zakończyły się indywidualne mistrzostwa Krakowa w szachach. Mistrzem został Krzyworzeka z Juwenii 8 pkt. Te same ilości punktów miał na swym koncie Gajewski z Hutnika, który wywalczył tytuł wicemistrza i również zakwalifikował się do dalszych gier o mistrzostwo Polski oraz Steczowski z Hutnika. — Czwarty był Lesiak (także Hutnik) 6,5 pkt., a szósty Grobler (Hutnik) 5,5 pkt.

Comiesięczny turniej szachowy

Hutnika jest bodaj jedyną drużyną, która gra gorzej na własnym podwórku niż przed obcą publicznością. Przypomnijmy, że w 6 dotychczasowych spotkaniach rozegranych na własnym stadionie, Hutnik uzyskał łącznie 6 punktów i niekorzystną różnicę bramkową 5:8, natomiast w 8 meczach wyjazdowych 11 punktów i różnicę bramkową 13:10.

O czym to świadczy? Chyba i o tym, że piłkarze nie czują dostatecznego poparcia ze strony własnej widowni. Apelujemy więc do kibiców: niech tego mara, niech potrzebne poparcie, nie braknie w niedzielę. Na wielu boiskach kibice powiewają flagami klubowymi, niektórzy wystawiają do góry transparenty. Może by i u nas o tym pomyśleć. Może by i, którzy wydział, grupujący dużą liczbę sympatyków piłki nożnej tym się zajął? A już na pewno stać nas na oklaski, na sportowe okrzyki. „Hut-nik” — „Hut-nik” — taki okrzyk skandowany w decydujących momentach — na pewno podwerwie piłkarzy do maksymalnego wysiłku i pomoże im w odniesieniu sukcesu. Zresztą kibicom chyba nie trzeba tego tłumaczyć.

Powyższe obserwacje skłaniają mnie do postawienia sobie pytania: kto u licha kupuje w tych wspaniałych sklepach? Odpowiedź znajduje dopiero w Wenecji, gdzie skoncentrowane sklepów z luksusowymi towarami i restauracjami z wyszukanyimi potrawami jest chyba największe i gdzie wprost z ulicy można obserwować ich wnętrza. Tu wyłącznymi

#### Józef Nowotny

### Włoskie kontrasty

Wśród nich naturalnie Amerykanie. To dla nich napełnionych dolarami Włochy są krajem egzotycznym, gdzie można kupić do słownie wszystko po niebywale niskiej cenie (1 dolar USA ma wartość 821 lirów). To oni właśnie kupują wszystko co najdroższe — od dzieł sztuki i koronkowej roboty wyrobów złotniczych weneckich po oryginalne wyroby artystów ludowych, wśród których najbardziej poszukiwanymi przez amerykańskie snobki są regionalne stroje ludowe. Amerykanie chętnie kupili by tu wszystko: i Colosseum i bazylikę św. Piotra i Kapitol i Pałac Dożów i bazylikę św. Marka wraz z całym placem.

Włosi kpią z ich ziego gustu i smaku, ale choć nie znajdziesz nigdzie napisu „nasz klient nasz pan” — są wierni tej zasadzie, przeciągając się w uprzejmo-

ściach, rozplywając w uśmiechach i czapkując nisko tym wszystkim, którzy dysponują pełnym trzosem.

Wobec w rozgrywkach bokserkich nastąpi parutygodniowa przerwa, wypełniona spotkaniami międzynarodowymi. W spotkaniach tych wezmą udział również pięściarze Hutnika. Skaika i Słowakiewicz wyjechali już do Paryża na mecz z Francją. W przyszłym tygodniu Jędrzejewski, Słowakiewicz, Skaika i Drucis mają jechać do Finlandii w reprezentacji CRZZ, natomiast Dragan — z reprezentacją Polski południowej — do NRD.

A w grudniu czekają drużynę Hutnika 3 końcowe spotkania o mistrzostwo II ligi: z LKS i Zawiszą w Nowej Hucie oraz z Wybrzeżem w Gdańsku. Liczymy, że do tego czasu zespół poprawi formę. Dotyczy to zwłaszcza tej grupy zawodników, która wyraźnie obniżyła loty a co podobno ma swe źródło w niezbyt ścisłym przestrzeganiu zasad sportowego trybu życia. A tego można chyba wymagać od ludzi, którzy nie tak znowu bezinteresownie parają się sportem.

o puchar Klubu Sportowego Hutnik przyjął się w krakowskim świątku szachowym i zaczyna sobie zdobywać popularność. W ostatnim, decydującą rolę odegrał gospodarz, który w końcowej tabeli zajął trzy pierwsze miejsca. Zwyciężył Gajewski przed Porębskim i Jędrzejkiem. Czwarty był Krzyworzeka z Juwenii.

W grupie tzw. masowej, w której występują zawodnicy od drugiej kategorii w dół, pierwsze miejsce zajął Henryk Piskorz z Krakowskiego Klubu Szachowego — a drugie Zbigniew Nawrocki z Hutnika.

W zakończonych wcześniej rozgrywkach dużym zwycięstwem dla Hutnika zajął pierwsze miejsce i zdobył to cenne trofeum już po raz drugi. W finale Hutnik wygrał z Alumi-nium Skawina 5:1.

#### W sobotę — dobrze w niedzielę — kiepsko

Tak trzeba ocenić dwa występy siatkarów Hutnika na inauguracji tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo II ligi. W meczu z Częstochowianką wykazały się poprawną grą i wygrały dość gładko 3:1. W niedzielę — z LKS — było już o niebo gorzej. Przeciwnik co prawda trudniejszy, wysokie przeciwniczki parę razy szczególnie zablokowały i nowobucianki całkowicie się „zgnily”. Dopiero w trzecim secie, gdy przegrywały już 5:14, poderwały się do walki, zdobyły 7 punktów ale straciły jeden i było po meczu.

Rzym, miasto pomników i pałaców, ale przede wszystkim miasto dziesiątek, o ile nie setek bazylik i kościołów. Kilkulety myśl — jak to głęboko wierzący narod, który wniósł i otacza opieką tyle obiektów kultu religijnego?

Wejdźmy do wnętrza kilku z nich, a dotychczasowe wyobrażenia przyska jak bańka mydlana. Bazyliki i kościoły rozpednione, ale o dziwo — nie rozpedzionym tłumem wiernych, nie rozjarzone tysiącami świateł, zasnutę dymami palonego kadzidła przez celebrujących modły kapłanów. Pod mrocznymi sklepieniami naw głównych i prezbiterium, przelewa się wieloczerwony tłum zwiedzających. Gwar nieskrępowanie głośno prowadzonych rozmów, trzask aparatów fotograficznych, blysk fleszów i jedyni w tym korowodzie Włosi — ci w szatach duchownych, pobierający opłaty

#### Jesienny szczyt przewozowy

### Uwaga na rotację wagonów!

W PRZEWOZACH KOLEJOWYCH weszliśmy obecnie w najgorętszy okres szczytu jesiennego. Tabor kolejowy, każdy wagon, musi być w tym czasie maksymalnie wykorzystany. PKP nie jest w stanie sprostać zapotrzebowaniu na wagony kolejowe wysuwanemu obecnie przez klientów. Po prostu przewozów jest tak wiele i takie następuje ich spiętrzenie, że wagonów zaczyna brakować. Szczególnie pewnych typów wagonów; specjalnych, krytych, cystern itp.

Nasza huta korzysta z taboru PKP raczej w skali całego roku równomiernie. Nie ma u nas jakichś wzmogonych przewozów jesiennych, pomijając oczywiście sprawę gromadzenia na zimę zapasów rudy, topników i węgla, robi się to jednak nie w ostatniej chwili, ale począwszy od lata. Brak wagonów PKP daje się u nas jednak coraz dotkliwiej odczuć.

Pomimo dużej poprawy w r y t m i c z n o ś c i wykorzystania taboru kolejowego, mamy w hucie jeszcze ciągle duże potknięcia. Dodajmy od razu z winy obu kontrahentów tj. zarówno Wydziału Kolejowego HiL, jak i wydziałów korzystających z taboru. Rytmika ciągle jeszcze nie jest dostateczna. Dla przykładu: jeżeli w I dekadzie miesiąca zapotrzebowanie huta ok. 580—600 wagonów na dobę, w trzeciej dekadzie miesiąca ilość ta wzrasta prawie dwukrotnie. Bierze się wtedy po 1.100 — 1.200 wagonów na dobę i jeszcze ta ilość nie wystarcza. Wiadomo dlaczego tak się dzieje. Pilnie trzeba

Wnioski? W niezmiernie trudnym okresie jaki obecnie przeżywamy, konieczne jest ścisłe i harmonijne współdziałanie Wydziału Kolejowego i wydziałów huty. Konieczne jest maksymalne przyspieszenie za i wyładunków. Usprawnienie rotacji wagonów. Położenie nacisku na rytmikę wykorzystania taboru. Bardzo dużo zależy oczywiście od naszych kolejarzy — hutników, którzy mogą poprzez swoją dobrą pracę zniwelować trudności. Od ich postawy i ofiarności, od wyhodzenia naprzeciw kłopotom wydziałów, od pełnego wykorzystania posiadanego taboru PKP zależy, czy pracować będziemy oszczędnie i ekonomicznie, czy też spowodujemy uszczuplenie funduszu zakładowego huty (kary i tzw. martwe frachty wpływają jak wiadomo na ten fundusz).

#### Hutnik — Cracovia w koszykówce

W sobotę 11 bm. o godz. 19.00 w sali Hutnika w osiedlu Stalowym — mecz o mistrzostwo ligi okręgowej Hutnik — Cracovia. Natomiast żeński zespół Hutnika, który dosyć pechowo wystartował w mistrzostwach ligi międzyokręgowej — grać będzie w niedzielę z Górnikiem w Wieliczce

#### Ze sportu szkolnego

Zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo szkół podstawowych Nowej Huty w piłce ręcznej. Brały w nich udział 34 zespoły, podzielone na 5 lig: 3 ligi chłop-ców i dwie dziewczęnek.

W pierwszej lidze dziewczynek mistrzem została Szkoła nr 85 przed Szkołą nr 88, w drugiej — Szkoła nr 86 przed Szkołą nr 87. W pierwszej lidze chłopców najlepszą okazała się Szkoła nr 87 przed Szkołą nr 85, w drugiej — Szkoła nr 83 przed Szkołą nr 102, a w trzeciej — Szkoła nr 98 przed Szkołą nr 105.

I jeszcze jeden kontrast. Najmniej zrozumiały dla człowieka przywykłego do tempa życia XX wieku. Włosi sprawiający wrażenie żyjących w szalonym pośpiechu, nerwowych i rozbieganych w rzeczywistości nigdy nie spieszą. Nie spieszą się do kina (te zresztą idą non-stop), teatru, pracy, ba — nawet do pociągu i samolotu. Te ostatnie również mają tendencje do nie-lczenia się z rozkładem jazdy; odjeżdżają i odlatują przeważnie ze znacznym opóźnieniem. Włosi po prostu lubią się spóźniać. Co ciekawsze — spóźnienie w pewnych okolicznościach należy wprost do dobrego tonu. Do teatru przychodzi się pod koniec I aktu, a im pozycja spóźniającego się wyższa, tym spóźnienie większe. Zastanawiałem się jaki sens tkwi w tym spontanicznym spóźnieniu się niemal 50 procent wiadowni. Obserwacja dała mi ciekawe objaśnienie. Ten, który przyszedł pierwszy, nie był przez nikogo widziany i podziwiany, ten ostatni był widziany przez wszystkich. I znowu ciekawa reakcja tych pełnych temperamentu i co tu dużo mówić — krewkich w słowie i czynnie Włochów. Zupełny brak oburzenia, zniecierpliwienia, syków czy złościwych uwag.

Ciekawi ludzie, ciekawy kraj, widzieć go niewątpliwie warto. Trzeba tylko chcieć i umieć pa-trzeć, aby zobaczyć to co jest prawdziwie dobre, wielkie i godne uznania, a także to czego u siebie należy się wystrzeżać.

A w ogóle Włosi są sympatyczni i przemiłi, uprzedzają grzeźni i urzędu, ale o dziwo, tylko w stosunku do obcych. Młody człowiek nie czuje potrzeby ustąpienia miejsca starszej pani w pociągu lub autobusie, słysząc jej dzwoniący język włoski. Zrywa się natomiast jak automat z miejsca, słysząc twardy język niemiecki czy gardłowy angielski. Włoski obudzony bagażem zupełnie nie dostrzega. Podczas gdy z galanterii odbiera jedyny neseser przechodzący obok nieznanego mu Polki. Ponadto nadzwyczaj chętnie, zapytany, informuje o sprawach zupełnie mu nieznanym, z rozbrajającym uśmiechem przyjmując ewentualne wymówki.

# GŁOS MŁODYCH

## Uczestnicy Pociągu Przyjaźni zwiedzają Nową Hutę

W ramach obchodów 50-lecia Rewolucji Październikowej przybył do Krakowa młodzieżowy Pociąg Przyjaźni ze Związku Radzieckiego. Tę formę kontaktów utrzymuje ZMS z radzieckim Komitetem już od paru lat. Wzajemne wymiany delegacji oficjalnych i większych grup młodzieżowych pozwalają na bliższe poznanie problemów i metod pracy obydwu organizacji.

Tym razem uczestnicy Pociągu Przyjaźni przyjeżdżają w szczególnym uroczystym okresie. Obchody 50-lecia Wielkiego Października stwarzają

właściwy klimat do tego rodzaju wizyt.

Młodzież radziecka odwiedzi w niedzielę Nową Hutę, będąc gościem fabrycznej organizacji ZMS. W godzinach popołudniowych planuje się trzy spotkania z młodymi pracownikami hut. Odbędą się one w ZDK HiL przy ul. Majakowskiego 2, w Ognisku Młodych na os. Młodości i w Klubie TPPR na os. Szkolnym.

Spotkania połączone będą z występami naszych zespołów artystycznych oraz koleżeńską wymianą doświadczeń z życia i pracy młodzieży obydwu krajów.

### Sprawy ZSZ w centrum zainteresowania Zarz. Fabrycznego ZMS

Młodzież Zasadniczej Szkoły Zawodowej jest stałym przedmiotem zainteresowania nie tylko samej szkoły, lecz i hut, a w tym — ZMS. Nie zamierzamy w tej chwili pisać szerzej na temat form współpracy i opieki nad młodzieżą szkolną ze strony ZMS. Chcemy natomiast zasygnalizować pewien problem, który aktualnie zajmuje się Prezydium zarządu.

W dalszym ciągu bowiem zdarzają się wypadki świadczące o nieprawidłowościach występujących w tym zakresie. Po pierwsze nie przestrzegana jest harmonogramu praktyk, co pociąga za sobą niepełne przygotowanie do zawodu. Po drugie wyznaczeni opiekunowie i instruktorzy nie zawsze spełniają swoją rolę jako nauczyciele zawodu, a zwłaszcza jako wychowawcy. Ten ostatni problem jest szczególnie ważny z punktu widzenia organizacji młodzieżowej. Dlatego też planuje się w najbliższym czasie naradę przewodniczących zarządów zakładowych ZMS z udziałem dyrekcji ZSZ celem omówienia wspomnianych wyżej spraw.

Przygotowane są — przez komisję szkolną ZF — odpowiednie materiały, które posłużą jako podstawa do dyskusji. Powinna ona przynieść nie tylko potwierdzenie stanu faktycznego, ale określić kierunki rozwiązania niełatwego problemu, a mówiąc konkretnie — uzgodnienia sytuacji na tym odcinku. Tylko wówczas narada spełni swoje zadanie, jeśli uchwalone na niej wnioski będą realizowane w codziennej praktyce.

### JAK ODPOCZAĆ W HAŁASIE?

Problemowi temu poświęca swój słuszny list do naszej Redakcji Czytelniczka mgr T. J. Robiąc przegląd całego dnia i nocy w „cichym” osiedlu, autorka listu dochodzi do wniosku, że dużo nam jeszcze brakuje kultury, byśmy mogli o sobie powiedzieć, iż nigdy nie zakłócamy wypoczynku sąsiadom w domu, że nie zakłócamy spokoju w tramwaju, na ulicy, wszędzie tam, gdzie stykamy się z innymi ludźmi. Przykre to, ale prawdziwe.

Wielokrotnie już pisaliśmy na naszych łamach o szkodliwości hałasu. Nie tylko tego mechanicznego w zakładzie pracy, odgłosów wielkich agregatów, ale także tego, którego uniknąć można, powodowanego przez ludzi. Głośne klótnie, jeszcze głośniejsze i często równie wulgarnie zabawy domowe, krzyki niesfornych dzieci na podwórkach wewnątrzosiedlowych, wrzaskliwa muzyka z radiodbiorników i telewizorów — to wszystko przynosi taką ilość decybeli, jakiej organizm ludzki znieść nie może. Poddawany takim tortu-

# CZYTELNICZY piszą

rom człowiek, łaknący wypoczynku po pracy, staje się nerwowy, nadmiernie pobudliwy, wreszcie idzie do lekarza po poradę, bo „coś” mu dolega.

Tak więc niekulturalne i głośne zachowanie szkodzące zdrowiu otoczenia, jest takim samym wykroczeniem przeciw prawu współżycia w wielkiej społeczności ludzkiej, jak np. naruszenie czyjegoś mienia. Dlatego nowy apel do pomocnej w takich wypadkach Milicji Obywatelskiej: więcej mandatów za zakłócanie spokoju w osiedlach! Gdy nie pomagają perswazje, musi wkroczyć prawo w obronie spokoju wszystkich obywateli. Warto nie ominąć również osiedla Wysokiego, gdzie niestety zdarzają się mieszkańcy odbierający innym prawo do prawdziwego wypoczynku we własnym mieszkaniu.

### NA TO ZEBRANIE WARTO BYŁO PRZYJŚĆ

Nie często zdarza mi się pisać do Was, lecz to zebra-

nie, w którym uczestniczyłem ostatnio, było tak uroczyste i wytworzyło tak miłą atmosferę, że postanowiłem prosić Was, byście to wydrukowali — tak zaczyna swój list E. WÓJCIK.

Kilka dni temu w wydziale P-63 odbyło się otwarte zebranie partyjne, poświęcone 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. Po referacie wywodziła się dyskusja, ciekawa, bo znalazły się w niej też wspomnienia tow. Łukasika ze strajków w krakowskich zakładach pracy w okresie międzywojennym. W drugiej części zebrania odbyło się pożegnanie rencistów — ob. ob. Nowackiej, Kosińskiego i Dudka. Odchodzących na odpoczynek współtowarzyszy pracy pożegnano upominkami i serdecznością.

Tyle nasz Czytelniczka. Dołączamy i my serdeczne pozdrowienia dla rencistów z P-63 i podajemy przebieg całego zebrania, zgodnie z życzeniem autora listu. ik.

## Chodząc po Moskwie

(Dokończenie ze str. 3)

**OSTATNIA MIGAWKA.** W Moskwie, jak i w Leningradzie, widzieliśmy na moc i potęgę prowadzone odnawianie obiektów o znaczeniu historycznym, budynków i pałaców. A cerkwie? — prawie każda była świeżo malowana. Przed rocznicą Rewolucji, jak sądzę, wszystko co ma wartość z punktu widzenia sztuki czy dawnej architektury, uległo odświeżeniu, jeżeli już nie nawet gruntownej restauracji.

**SPACER PO MOSKWIE** skończył w towarzystwie studenta leningradzkiego uniwersytetu Stasia Czumakowa. W jaki sposób trafił tam na filologię polską? Jeszcze w szkole średniej w dalekim Krasnodarze, dostało mu się do rąk kilka polskich książek. Czytał je. Było to oczywiście bardzo mizerne wgrzyzanie w nasz język. Wielu słów nie rozumiał.

Zapałił się jednak do pokonania trudności. Później — jakieś gazety, również polskie. A po roku studiów — ma już za sobą książkę Żeromskiego i kilka innych, m. in. Sienkiewicza.

**Z PLACU CZERWONEGO**, bo na nim kończymy wędrówkę, Staś — prowadzi mnie do metra. Nim doń wsiądziemy, powie mi jeszcze, że on — osobiście — szczególnie ceni pisarza Konstantego Simonowa. Dlaczego? Świat książek pisarza jest szczególnie bliski doświadczeniu średniego, starszego a nawet i wchodzącego w życie pokolenia. Jego sposób przedstawienia i interpretacji rzeczywistości radzieckiej jest w pełni akceptowany przez czytelników. — A kto u nas tak pisze? — zadaje sobie pytanie i wiem, że na nie już nie odpowiem. To nie jest przecież spacer po Krakowie, lecz po Moskwie...

R. WOLSKI

Kolekcie  
**JOZEFOWI BUGAJSKIEMU**  
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci **MATKI**  
składa  
Zarz. Zakł. ZBoWiD w HiL



Bardzo udana była akademie zorganizowana z okazji 50 rocznicy Wielkiego Października w Szkole nr 86. Przybyli na nią m. in. powstańcy śląscy, przedstawiciele zakładu opiekuńczego KPRB, rodzice i oczywiście wszyscy uczniowie i otoczeniu nauczycielskiego grona. Do dzieci przemówił kierownik szkoły mgr St. Stefanowski, referat odczytała uczennica VIII klasy Urszula Łągra. Bogata część artystyczna — w wykonaniu dzieci. Fot.: J. BROZEK

## Nowy ogródek jordanowski od załogi ZMO



We wtorek otwarty został nowy plac zabaw, na który długo czekały dzieci z osiedla Centrum D. Wyposażenie wykonali pracownicy ZMO, przy pomocy Wydziału Oświaty DRN. Dużo pracy społecznej włożyli w budowę placu mieszkańcy i to nawet ci najmłodsi. Warto wymienić najbardziej ofiarnych, którzy nie szczędzili sił przy tej niegłębokiej na osiedlu budowie. Są to m. in.: Safraniec, Grochot, Rybiński, Butrym, Trzoniec, Szulma, Włodarczyk, Pajor, Fundowicz.

Po otwarciu placu zorganizowano atrakcyjne konkursy, gry i zabawy. Dla zwycięzców — nagrody książkowe (na zdjęciu).

Fot.: J. BROZEK



Złom metalu nawet w najgorszym gatunku jest zawsze wartościowym surowcem dla hut i przewyższa pod względem zawartości metalu najlepsze rudy.

### Dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiego Października

## Wieczornica w „Wersaliku“

W ubiegłą sobotę — 4 listopada — w sali klubu „Wersalik” na osiedlu Ogrodowym, odbyła się uroczysta akademie ku czci Wielkiej Rewolucji Październikowej. Jako goście w wieczornicy uczestniczyli: kier. Wydz. Kultury DRN mgr A. Siatkowska i przedstawiciele zakładu opiekuńczego osiedla inż. K. Czaja i inż. Lorek.

Licznie zebrani mieszkańcy osiedla wysłuchali referatu, który wygłosił mgr A. Lisowski. Następnie odbyła się część artystyczna w wykonaniu amatorskiego zespołu z klubu Wersalik. Wiersze i poematy o tematyce rewolucyjnej recytowali Ewa Enklert i Janusz Orłowski, przy klubowej orkiestrze — para młodych tancerzy wykonała kilka ludowych tańców polskich, popisywał się również osiedlowy zespół jazzowy. Całą część artystyczną przygotowała kierowniczka klubu Kazimiera Markiewicz. Pomagali jej w przygotowaniu wieczorku przewodniczący TGP tow. J. Piątek, przewodniczący Komitetu Osiedlowego K. Regucki, przewodnicząca Ligi Kobiet ob. Kulikowska i pozostałe członkinie koła LK. Miły wieczór zakończono zabawą taneczną.

### W KLUBIE ORBITA

Tego samego dnia uroczystość 50-lecia Rewolucji Październikowej obchodzili również mieszkańcy osiedla Centrum „C”. Akademie zorganizowała prezydium Terenowej Grupy Partyjnej wraz z kierownictwem osiedlowego klubu „Orbita”. Na program złożyły się: okolicznościowy referat, wygłosił go mgr Liowski, w części artystycznej wystąpił członek zespołu „Orbita”: Danuta Jurkiewicz i Stanisław Serafin — recytowali oni wiersze rewolucyjne. Gościwie, wystąpił zespół kabaretu studenckiego „Scwidrzal” — piosenki i monolog w wykonaniu Krystyny Cisek i Jacka Chętkowskiego przy akompaniamencie Pawła Będłowskiego bardzo się podobały zebranym.

Na osiedlową akademie przybyli — przedstawicielka DRN Teresa Longwa, z opiekunką zakładu (pion DT) — przewodniczący ZMS A. Jędrzejczak oraz Książki — i z równie z zakładu opiekuńczego. (kp)

## W KSIĘCARNIACH

- Siegfried Lenz — „Za burta”. — Tematem powieści jest tragedia norka, który ze względu na poddeszły wiek musi zrezygnować ze swoich zajęć zawodowych. — Zupłynął brak przygotowania do podjęcia innej pracy uniemożliwi mu znalezienie innego źródła zarobkowania. PIW, cena 13 zł.
- Olgierd Terlecki — „Przystanek Londyn”. — Pociąg jest ostatnim totem trylogii pod wspólnym tytułem „Polskie drogi”. Akcja powieści rozgrywa się w kilkanaście lat po wojnie. Autor stara się dokonać konfrontacji postaw między dawnymi towarzyszami broni i przedstawia ich losy na emigracji. MON, cena 15 złotych.
- Zygmunt Kaczowski — „Bracia ślubni”. — Powieść napisana przez popularnego pisarza polskiego żyjącego i tworzącego w XVI w. Akcja toczy się w czasach augustowskich. Wyd. Literackie, cena 2 tomów 42 zł.
- Jules Larocche — „Polska lat 1926-1935”. — Wspomnienia ambasadora francuskiego, który przebywał w Polsce przez 9 lat (od 1926 roku do śmierci Pilsudskiego). Autor pisał w wieku 89 lat i dlatego wspomnienia jego są niezbyt dokładne i wiernie podane — cenny w tomie są jedynie cytowane depesze i raporty. Przekład i opracowanie Stanisława Ziebielny. Pax, cena 50 zł.

## Nowe osiedle — dużo problemów

Pierwsze bloki osiedla Jagiellońskiego oddano do użytku trzy lata temu. Stopniowo powiększała się liczba budynków, a wraz z ich oddaniem przybywało mieszkańców. Pierwszą radość z otrzymanego mieszkania — szybko ustąpiła miejsca kłopotom typowym już dla naszego budownictwa. Zwiększyło się zaludnienie, to i zaraz daje się w znaki brak wody, złe oświetlenie osiedla, nieprawidłowo pobudowane chodniki, rozkopany teren, brak zieleni, komunikacji, złe zaopatrzenie sklepów, nie mówiąc już o mankamentach w samych mieszkaniach.

Z tym balastem podjęła walkę Terenowa Grupa Partyjna wraz z pozostałymi organizacjami osiedlowymi. — Podjęła, ale się jeszcze nie uporała z niedoróbkami inwestorów, a tym bardziej z kłopotami, które nasuwa codzienne życie nowego osiedla. Na ostatnim zebraniu TGP — w dniu 7 bm. — toczyła się gorąca dyskusja zarówno o sprawach organizacyjnych jak też o kłopotach osiedlowych.

Przewodniczący TGP tow. Zygmunt Peron przedstawił zebranym sprawozdanie z dotychczasowej działalności Grupy, z którego wynika, że TGP ma na swym koncie osiągnięcia takie jak, zorganizowanie bądź też uaktywnienie osiedlowych organizacji. Należą do nich: Komitet Rodzicielski przy szkole nr 101, Komitet Osiedlowy, Koło Ligi Kobiet i placówka ORMO.

przez Aglomerację HiL — wydział opiekujący się osiedlem palików do ogrodzenia przyblokowych kwiatników, zaszczepienie drzew i krzewów na zniwelowanej części terenu osiedlowego oraz interwencjonowanie w wielu jeszcze nie załatwionych sprawach.

Na załatwienie czekają jeszcze nie wymienione podłogi w mieszkaniach, dotkliwie dające się w znaki brak wody, złe zaopatrzenie sklepów — brak wielu artykułów, późno dostarczane pieczywo. Pilną sprawą jest utworzenie ogródka jordanowskiego dla licznej dziatwy, zasadzenie 500 krzewów róż, które osiedle otrzymało w nagrodę za dobre utrzymywane zieleńce. Ważne jest również zlokalizowanie budowy garaży, załatwienie ogrzewania suszarn w okresach jesienno-wiosennych, kiedy nie działa co, a temperatura tych pomieszczeń jest zbyt niska, nie nadająca się do suszenia bielizny.

Ponadto TGP zamierza zająć się szerszym uaktywnieniem członków partii mieszkających na osiedlu, wprowadzeniem szerszej działalności organizacji kobiecej, oraz wywieraniem większego wpływu na wychowanie młodzieży. Na poprawę współżycia mieszkańców i zachowywanie się młodzieży wpłynęły z pewnością wybrana na tymże zebraniu Osiedlowa Komisja Pojedyncza, do której wytypowano siedmiu członków partii. Pełny skład Komisji będzie liczył 11 osób, uzupełnią go osoby wybrane z pozostałych organizacji osiedlowych. Skład osobowy tej komisji starannie dobierano, gdyż stoją przed nią bardzo trudne, wymagające dużo taktu i rozważności sprawy.

POGODA

P OCZĄTEK listopada był ciepły i słoneczny jak rzadko kiedy. Nad Europą środkową utrzymywał się długi mocny wyż, dając południowy spływ powietrza. W wyniku nocnego wychłodzenia nad ziemią utrzymywały się, nieraz do godzin południowych, gęste mgły. W czwartek przyszła dość nieoczekiwana zmiana pogody, rozpadła się ulewny deszcz. W najbliższych dniach pogoda będzie zmienna, od opadów deszczu do przejaśnień i rozpozogdzeń. Liczyć się też trzeba z pewnym ochłodzeniem, temperatura wahać się będzie od 6 do 12 stopni. W nocy w wypadku rozpozogdzeń możliwe będą przymrozki. W górach mogą wystąpić opady śniegu.

PROMYK



W bież. roku, wartość prac społecznych załogi Huty im. Lenina przy zagospodarowaniu terenów pod Park Kultury i Wypoczynku wynosiła około 800 tys. zł. Ten program rzeczowy został już prawie

Cenna inicjatywa aktywistek LK

Ostatnio, w Klubie Młodego Nauczyciela w os. Szkolnym odbyła się przyjemna uroczystość wręczenia uczniowi Technikum Przemysłowo-Pedagogicznego, Andrzejowi Kolstrungowi książeczki mieszkaniowej, na kwotę 7.200 zł., zarejestrowanej w Sp-ni Mieszkaniowej „Hutnik”.

Ten cenny dar dla 17-letniego Andrzeja jest dziełem aktywistek Ligi Kobiet os. Słonecznego, które zainicjowały zbiórkę wśród mieszkańców tego osiedla, Komitetu Rodzicielskiego Technikum Przemysłowo-Pedagogicznego oraz komitetu opiekunów szkoły. Dla wszystkich: słowa podziękowania.

WIĘCEJ TWORZYW SZTUCZNYCH

Tworzywa sztuczne zrobiły już światową karierę i stały się nieodzowne w gospodarstwie domowym. W N. Hucie jest kilka sklepów prowadzących sprzedaż wyrobów z tych wielce praktycznych materiałów. Stosunkowo najlepiej zaopatrzone jest sklep 1001 drobiazgowy znajdujący się w pawilonie obok baru „Marten”. Przydałoby się jednak jeszcze lepsze zaopatrzenie w tym zakresie, gdyż te ilości wyrobów z tworzyw, które ukazują się w naszej dzielnicy w sprzedaży błyskawicznie są rozkupywane.

MODA



Model kostiumu, który nigdy nie wychodzi z mody. Ten naprawdę elegancki fason pochodzi z kolekcji Moskiewskiego Domu Mody. Jest uszyty z grubej tkaniny wełnianej. Zakład dwurzędowy z kołnierzem futrzanym i mankietami. Spódnica gładka, prosta. Z całością harmonizuje osadzony aż na uszy beret futrzany.

D użym powodzeniem cieszy się wystawa w ZDK HiL pt. „50 lat literatury radzieckiej”. W ramach obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej wiele ciekawych ekspozycji zorganizowano również w innych placówkach ZDK, np. w Ognisku Młodych — pt. „Wielki Lenin”, czy szeregu hotelach huty m. in. w hotelu nr 19 — pt. „Literatura radziecka”, czy hotelu nr 25 pt. „Podbój kosmosu”.

15 bm. o godz. 15.30, w kawiarni Domu Kultury HiL planowane jest spotkanie przedstawicieli samorządów hotelowych, kierownictw oraz pracowników ZDK, mające na celu podsumowanie dotychczasowego przebiegu III

w całości zrealizowany, wykonano szereg robót porządkowych, jak odgruzowanie, zazielenianie itp. na obszarze około 12 ha. Obecnie trwa akcja sadzenia drzew i krzewów.

Dom Kultury Dzieci i Młodzieży w Nowej Hucie uzyskał sobie dobrego patrona w postaci Pionu Głównego Mechanika HiL. Pomoc polega m. in. na wykonaniu podestów pod aparaturę filmową, czy dla Estrady Piosenki, zbudowano gablotki i szafki na telewizor. Udostępniono także autobusy na wycieczki dla młodzieży z Domu Kultury, wyjazdy zespołu i inne.

W tych dniach przystąpiono do remontu stopni wokół placu Centralnego. Większość prac wykonanych zostanie jeszcze w tym roku. W ten sposób ta najbardziej centralna część Nowej Huty zyska w dużej mierze na wyglądzie estetycznym, z drugiej strony stanie się bardziej bezpieczną dla przechodniów. Stopnie były już bardzo zniszczone i zużyte.

Co nowego w służbie zdrowia?

ZOBOWIĄZANIA DLA UCZNIÓW WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA

Dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej pracownicy służby zdrowia Nowej Huty podjęli różnorodne zobowiązania, których ogólna wartość waha się w granicach 100 tys. zł. Sam personel Szpitala im. Zeromskiego wykona szereg prac budowlano-porządkowych o wartości 68 tys. zł. Ponadto zobowiązano się roztoczyć opiekę nad mieszkańcami Pleszowa (bezpłatnie). Istotną bowiem sprawą jest podniesienie stanu sanitarnego tego osiedla, higieny itp., co niewątpliwie znajdzie swój oddźwięk w mniejszej liczbie zachorowań. W związku z tym Pleszów odwiedzać będą lekarze i pielęgniarki, zorganizuje się tutaj szereg pogadanek, wystaw itp.

Wśród szeregu zobowiązań pracowników VII Przychodni Obwodowej w os. Kolorowym na uwagę zasługuje inicjatywa założenia książeczki mieszkaniowej dla jednego z wychowanków Domu Dziecka. Ponadto sanitariat VII Przychodni i Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Nowej Hucie zobowiązały się do przeprowadzenia bezpłatnej analizy wody w studniach wiejskich: Łęgu, Czyżyn, Bieńczyk i Mistrzejowic.

Cenne, długofalowe zobowiązanie podjął również personel Dzielnicowej Przychodni Specjalistycznej Higieny Szkolnej. Polega ono na wykonywaniu 4 aparatów ortodontycznych, bezpłatnie, ponad plan, w ciągu miesiąca.

Poradnia Wad Postawy w Nowej Hucie podjęła bardzo pożyteczną akcję, a mianowicie przebadania wszystkich uczniów Szkoły Podstawowej nr 77.

Szereg zobowiązań dotyczy spraw porządkowych. M. in. pracownicy Obwodowej Przychodni Przemysłowej HiL przepracują 300 godzin przy porządkowaniu działnic, a personel Państwowego Do-

W ZDK HiL

- Wystawy
• Spotkania
• Imprezy

Olimpiady Kulturalnej Hotelu Pracowniczych HiL.

Zgodnie z planem, jeszcze przed rozpoczęciem Olimpiady Kulturalnej HiL projektuje się zorganizowanie turnieju międzydziałowych, imprez,

W trosce o estetyczny wygląd miasta

W ciągu III kwartałów bież. roku Miejska Służba Drogową przy Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wykonała remonty wielu chodników na terenie dzielnicy. Podano również „zabiegom kosmetycznym” szereg przepustów, krawężników itp. Złagodzono niebezpieczne zakrety na najczęściej używanej drodze dojazdowej do Szpitala Miejskiego. Najpoważniejsze roboty przy remontach chodników wykonano przy Alejach: Lenina i Róż. Ogólna wartość wykonanych prac wyraża się kwotą blisko 3.800 tys. zł.

Ta operatywna i bardzo korzystna dla dzielnicy działalność stosunkowo niedawno powstałej placówki, zasługując niewątpliwie na uznanie i chyba należałoby mieć na uwadze dalszą jej rozbudowę, choćby np. przez powierzenie jej konserwacji i wymiany znaków drogowych, z którymi to sprawami Wydział Komunikacji zależy całkowicie od Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych ma stałe i poważne kłopoty.

MPK ZAWIADAMIA

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie zawiadamia, że z powodu konieczności przebudowy torów tramwajowych koło Kopca Wandy — w dniach od 9 do 16 XI, br. w godzinach od 8.00 do 12.30 będzie wyłączony ruch tramwajowy linii 14 i 15 na odcinku od Centrum Administracyjnego do Cementowni. MPK uruchomi w tym czasie komunikację zastępczą.

zainicjowanych w ubiegłorocznej olimpiadzie. 25 bm. o godz. 19, w Sali Teatralnej HiL do współzawodnictwa przystąpi Dyrekcja Naczelna i Dyrekcja Techniczna HiL.

W najbliższych tygodniach planuje się kilka występów Estrady Poetyckiej ZDK HiL, zespołu, który odniósł tak poważny sukces na festiwalu w Poznaniu. Montaż poetycki pt. „Jak robić wiersze” tym razem zaprezentowany zostanie mieszkańcom kilku hoteli huty. Występy połączone będą z dyskusją.

KOMUNIKAT TOZ

Zarząd Koła Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Nowej Hucie zawiadamia, że w lokalu Koła, os. Centrum A, blok 2, m. 86 odbywają się dyżury lekarza weterynarza w każdą sobotę, od godz. 15 do 17-tej.

Na dyżurach tych prowadzi się bezpłatnie poradnictwo w zakresie chowania i żywienia małych zwierząt, działalność profilaktyczną, w ramach której usypia się ślepe mioty bezdomnych psów i kotów oraz udziela doraźnej pomocy małym zwierzętom bezdomnym po wypadkach ulicznych. Zarząd Koła TOZ apeluje do mieszkańców Nowej Huty o dostarczanie na dyżury weterynaryjne ślepych (wyłącznie) miotów bezdomnych psów i kotów dla zapobieżenia powiększaniu się ilości bezpańskich, cierpiących głód zwierząt.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefon: bezpośredni — 428-99, przez centralę HiL 401-00 401-20, wewn. 48-11 (red. odpowiedzialny), 55-61 (sekretarz red.). Druk: Drukarnia Prasowa w Krakowie, ul. Wielopole 1. R-56

W trosce o zdrowie mieszkańców Nowej Huty od 1 bm. wprowadzono ścisłą współpracę otwartego i zamkniętego systemu lecznictwa. Ordynatorzy oddziałów wewnętrznych Szpitala Miejskiego są zobowiązani do opieki nad gabinetami ogólnymi w przychodniach lecznictwa otwartego. Odrotnie, lekarz przychodni, mający w bezpośredniej opiece chorego, w wypadku skierowania go do szpitala ma obowiązek interesować się dalszym przebiegiem jego kuracji.

NOWE FORMY WSPÓŁPRACY LEKNICTWA ZAMKNIĘTEGO Z OTWARTYM

Zmiany te mają przede wszystkim na celu podniesienie na wyższy poziom usług lecznictwa otwartego przez zwiększenie odpowiedzialności lekarzy rejonowych przy równoczesnym zagwarantowaniu im możliwości wykorzystania bogatych doświadczeń oddziałów specjalistycznych Szpitala Miejskiego.

PARADNIA PRZECIWGRUZLICZA W NOWYM BUDYNKU

Wreszcie, po długim remoncie przychodni w os. Krakowiaków, do budynku tego przeniesiono przychodnię przeciwgruźliczą. Otwarcie tej przychodni w nowym pomieszczeniu nastąpiło 10 bm

POD „BACHUSEM” BEZ ZMIAN

Bez zmian na lepsze. Nie tak dawno pisaliśmy o kłopotach, jakich przysparza ten lokal gastronomiczny sąsiadom zamieszkującym blok. Nadal czekamy na odpowiedź z Dyrekcji NZG w tej sprawie, gdyż jak dotąd milczy ona dziwnie i chyba niezgodnie z obowiązującymi przepisami o terminach odpowiadania na krytykę prasową.

Tymczasem odwiedził nas „Bachus” ponownie. Wszystko po staremu. Może tylko to się zmieniło, że upały minęły, wobec czego lżej lokatorom bloku nie otwierają okien dla przewietrzenia mieszkań. Po staremu piwosze popijają piwo sprzedawane przez okienko, a niektórzy zachowują się zbyt głośno. Po staremu karaluchy, rozmnożone w odpadkach tej jadłodajni, wędrują na piętra do kuchni nieszczęśliwych sąsiadów „Bachusa” i po staremu dokuczają tym ostatnim wszystkie głośne agregaty oraz hałaśliwe załatwianie swoich spraw przez podchmielonych awanturników, korzystających z usług tego baru samoobsługowego. Rozumiejąc zniecierpliwienie mieszkańców tego i okolicznych bloków Notatnik pyta wraz z nimi: jak długo jeszcze będzie trwał taki stan rzeczy?

CO W TYGODNIU?

KINA

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 11 do 13 bm. „Kaukaska branka” produkcji radzieckiej, doz. od lat 11, od 14 do 15 bm. „Dzieci Don Kichota” produkcji radzieckiej, doz. od lat 11, od 17 do 19 bm. „Zosia” produkcji radzieckiej, doz. od lat 14.

SWIATOWID od 7 do 12 bm. godz. 16, 18 i 20 „Grobowiec Liège”, panoramiczny film produkcji angielskiej, doz. od lat 16, od 13 do 26 bm. godz. 16 i 19 „Jak zdobyto Dzikie Zachód”, panoramyczny film produkcji USA, doz. od lat 16.

SWIATOWID Mała Sala od 10 do 13 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Chudy i inni” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 14 do 17 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Z powodu kobiety” produkcji francuskiej, doz. od lat 16, od 18 do 21 bm. godz. 15, 17 i 19 „Dwaj muszkieterowie” produkcji czeskosłowackiej, doz. od lat 14.

SWIATOWID Mała Sala od 10 do 13 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Chudy i inni” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 14 do 17 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Z powodu kobiety” produkcji francuskiej, doz. od lat 16, od 18 do 21 bm. godz. 15, 17 i 19 „Dwaj muszkieterowie” produkcji czeskosłowackiej, doz. od lat 14.

SWIATOWID Mała Sala od 10 do 13 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Chudy i inni” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 14 do 17 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Z powodu kobiety” produkcji francuskiej, doz. od lat 16, od 18 do 21 bm. godz. 15, 17 i 19 „Dwaj muszkieterowie” produkcji czeskosłowackiej, doz. od lat 14.

TEATR LUDOWY

11 bm. godz. 19.15 „Wiśniowy sad”, 12 bm. godz. 19.15 „Wiśniowy sad”, 14 bm. godz. 19.15 „Blądniaki z Wenecji”, 15 bm. godz. 19.15 „Ifigenia w Taurydzie”, 16 bm. godz. 17.00 „Zygmuntowski czas”, 17 bm. godz. 19.15 „Wiśniowy sad”.

ZDK HiL, UL. MAJAKOWSKIEGO 2

11. XI. godz. 18.30 — „50 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej” — impreza dla załogi HPR, 13. XI. godz. 18.30 „Bóg to jest nasz ostatni” — program artystyczny, wykonany przez artystów scen krakowskich z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, 15. XI. godz. 18.30 — Wieczorowe Studium Estetyki i spotkanie z Henrykiem Voglerem, kierownikiem literackim Państwowego Teatru im. Słowackiego w Krakowie.

OGNISKO MŁODYCH ZMS ZDK HiL OS. MŁODOŚCI 1

13. XI. godz. 18.30 — Klub Dobrych Książki — z cyklu „Sylwetki współczesnych pisarzy polskich” o Jarosławie Iwaszkiewicz-u mówi W. Maciąg, 16. XI. godz. 18 — W pięćdziesiątą rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej — Zgadzaj-zgadaj! brygad pracy socjalistycznej, połączone z imprezą rozrywkową, 17. XI. godz. 18.30 — Festiwal Filmów Radzieckich.

CZWARTEK

13. XI. godz. 18.30 — Klub Dobrych Książki — z cyklu „Sylwetki współczesnych pisarzy polskich” o Jarosławie Iwaszkiewicz-u mówi W. Maciąg, 16. XI. godz. 18 — W pięćdziesiątą rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej — Zgadzaj-zgadaj! brygad pracy socjalistycznej, połączone z imprezą rozrywkową, 17. XI. godz. 18.30 — Festiwal Filmów Radzieckich.

PIĄTEK

13. XI. godz. 18.30 — Klub Dobrych Książki — z cyklu „Sylwetki współczesnych pisarzy polskich” o Jarosławie Iwaszkiewicz-u mówi W. Maciąg, 16. XI. godz. 18 — W pięćdziesiątą rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej — Zgadzaj-zgadaj! brygad pracy socjalistycznej, połączone z imprezą rozrywkową, 17. XI. godz. 18.30 — Festiwal Filmów Radzieckich.

OGNISKO DZIECIĘCE ZDK HiL OS. NA SKARPIE 64

11. XI. godz. 18 — „Wrażenia z podróży po Moskwie” — prelekcja mgr Z. Strużyka, 14. XI. godz. 19 — projekcja filmów krótkometrażowych pt. „Koledzy”, „Książeczka i niedźwiedź”, 15. XI. godz. 17 — „U polskich białorusinów” — prelekcja dr J. Kamockiego.

DOM MŁODEGO HUTNIKA OS. STAŁOWE

14. XI. godz. 19 — projekcja filmów krótkometrażowych, 15. XI. godz. 18 — „Jak zdobyłem Mont Blanc” — w klubie przyjaciół sportu spotkanie z Markiem Tarnowski, 15. XI. godz. 18 — „Spartakus — pierwszy rewolucjonista” — projekcja z cyklu „Rewolucjonista i ludzie postępu”, 17. XI. godz. 13.30 — „Czy mamy nowoczesny przemysł” — projekcja z cyklu pt. „Rozmawiamy o Polsce”.

PROGRAM TELEWIZJI od 11 do 17 bm.

SOBOTA 8.15 Film radziecki, 9.55 Dla szkół, 16.30 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”, 16.30 „Kram z pamiętkami”, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Dla każdego coś milego”, 17.40 „Tele-Echo”, 18.15 Sprawozdanie sportowe, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.10 „Pegaz”, 20.55 „Śpiwki stare ale jare”, 21.35 Dziennik, 21.50 Wiad. sport, 22.00 „U progu tajemnicy” — film ang.

NIEDZIELA

10.00 „Bracia Wasiliewowie” — film, 11.15 „Paryż śpiwka”, 11.50 Wiadomości, 11.40 „Zobaczymy raz jeszcze”, 12.30 „Sesam muzyczny”, 13.10 „Przemiany”, 13.40 Teatrzyk dla Przedszkolaków, 14.20 Sprawozd. sportowe, 15.30 PKF, 15.40 „Ludzie i zdarzenia”, 16.00 Plebiscyt Archimedeusza, 18.20 Sprawozd. sport, 19.05 Przed kamerą Tadeusz Hołuj, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Malżeństwo doskonałe” — program rozrywk. 21.05 „Śmierć z kurtyną” — film, 22.30 Niedziela sportowa.

PONIEDZIAŁEK

15.45 Politechnika TV, 16.55 Wiadomości, 17.00 Kino „Ptyś”, 17.15 „Zrób to sam”, 17.40 „Tramp”, 18.00 Kronika, 18.15 „Eureka”, 18.45 „Azymut”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV, 21.35 „Kłaps”, 22.05 Dziennik TV.

WTOREK

9.05 „Jak to dziewczyna” — film, 9.55 Dla szkół, 15.45 Politechnika TV, 16.55 Wiadomości, 17.00 Dla ml. widzów, 18.15 „Nie tylko dla pań”, 18.35 „Między nami rodzicami”, 18.50 Giełda piosenek, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 Gra Lew Oborin, 21.00 „Szansa”, 21.30 „Jak to dziewczyna” film, 22.20 Dziennik.

ŚRODA

9.55 Dla szkół, 10.30 Film z serii „Święty”, 11.55 Dla szkół, 13.45 Spraw. sport., 15.45 Politechnika TV, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Pan Półka i Spółka”, 17.20 Dla dzieci, 17.30 Telekram, 17.40 PKF, 17.50 Mag. medyczny, 18.20 Film, 18.30 Kronika, 18.50 Wielkie balety, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Film z serii „Święty”, 20.55 „Światowid”, 21.25 Studio Współczesne, 22.20 Dziennik.

CZWARTEK

9.55 Dla szkół, 15.45 Politechnika TV, 16.55 Wiadomości, 17.00 Dla młodych widzów, 18.05 „Gawędy wilków morskich”, 18.25 „Z kamerą po świecie”, 18.40 „Śpiwki domowe”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 „Szkoly przyjaźni”, 20.20 Film dok., 21.10 „Cyklon rozpoczyna się nocą” — film fab., 22.25 Dziennik.

PIĄTEK

9.55 Dla szkół, 15.45 Politechnika TV, 16.55 Wiadomości, 17.00 Dla młodych widzów, 18.05 „Gawędy wilków morskich”, 18.25 „Z kamerą po świecie”, 18.40 „Śpiwki domowe”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 „Szkoly przyjaźni”, 20.20 Film dok., 21.10 „Cyklon rozpoczyna się nocą” — film fab., 22.25 Dziennik.

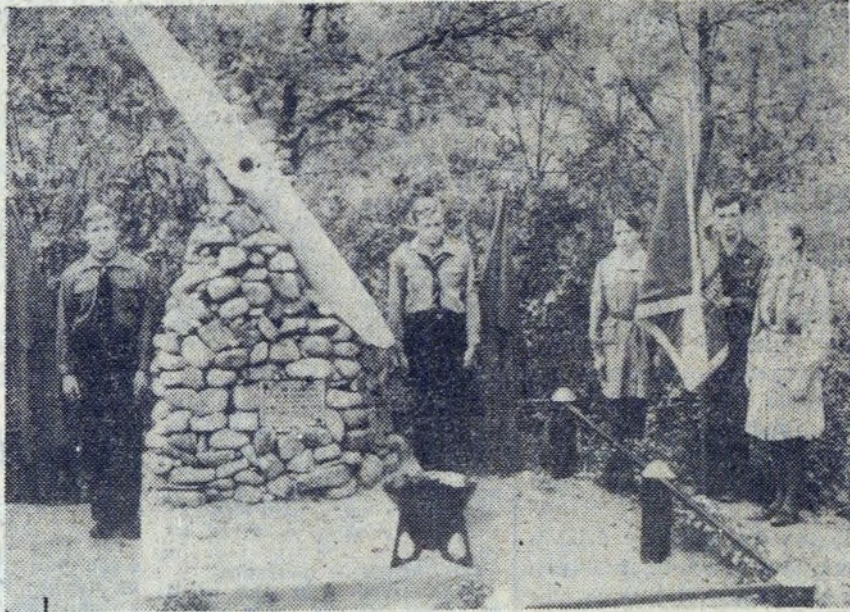
UDANY WIECZOREK U HUTNIKÓW

Bardzo udany był „Wieczorek u Hutników”, połączony ze zgadzaj-zgadaj! z okazji 50-tej rocznicy Rewolucji Październikowej, zorganizowany niedawno w hotelu nr 3 na os. Młodości. Były recytacje okolicznościowe i pieśni oraz piosenki wykonane na akordeonie.

Organizatorami byli: samorząd hotelowy oraz kierownictwo tego hotelu. W sumie młodzież spędziła czas pożytecznie i przyjemnie. (ik)

# Tam, gdzie zginął radziecki lotnik

Młodzież Technikum Hutniczo Mechanicznego w Nowej Hucie opiekuje się od roku mogiłą radzieckiego pilota w Zbyszczach koło Wieliczki. Pilot ten zestrzelony został w 1945 roku, a mogiłę jego odszukano i uporządkowano dopiero niedawno. Uczniowie Technikum udali się w dzień 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej do Zbyszcz gdzie zaciągnęli honorową wartę koło mogiły radzieckiego pilota i zapalili znicze. Należy podkreślić, że pomnik wybudowany został ze składek komitetu rodzicielskiego przy udziale młodzieży. Zbyszcz odwiedziło również w dniu 7 bm. kierownictwo szkoły z dyr mgr inż. R. Sokolowskim na czele. Opodal mogiły radzieckiego pilota odbyło się uroczyste przyrzeczenie harcerskie oraz wręczenie krzyżów harcerskich. Dodajmy jeszcze, że pomnikiem opiekuje się również kierownik miejscowej szkoły podstawowej i uczniowie tej szkoły.



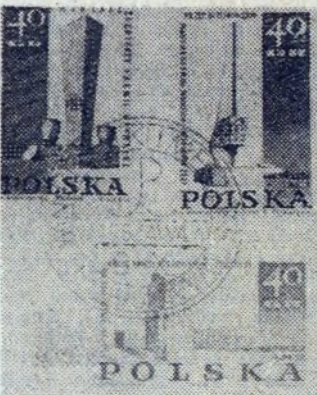
Harcerska warta przy pomniku bohatera.



Młodzież i dorośli w Zbyszczach gdzie zginął w 1941 r. radziecki lotnik.

### Kącik filatelistyczny

## Pomniki walki i męczeństwa



Ukazały się dalsze trzy znaczki z serii „Pomniki walki i męczeństwa”. Rysunki

tych znaczków przedstawiają: pomnik na cmentarzu żołnierzy I Armii w Wałczu, miasteczko wyzwolonym w lutym 1945 r. w czasie walk na Wale Pomorskim; pomnik ku czci 65 tysięcy więźniów zamordowanych w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Stutthofie oraz pomnik na przedmieściu Łodzi — Radogoszczy, który stoi na miejscu dawnego więzienia spalonego przez hitlerowców w styczniu 1945 roku. W więzieniu tym spalono żywcem wiele tysięcy Polaków — więźniów politycznych. Wszystkie znaczki z tej serii mają jednakowy nominal — 40 gr. (kp)

## Satyra w prasie

Dziś już nikt nie ma wątpliwości, że za „nową polityką wschodnią” bońskiego rządu kryją się dawne, odwetowe dążenia zachodniemieckich przywódców.



Kiesinger: — Proszę o dokładny masaż twarzy; dobrułtliwy uśmiech ojca narodu i Europy jakoś mi ostatnio nie wchodzi... („STERN“)

## Piórką rysownika



— U nas droga do kierownika jest szalenie zawiła i skomplikowana...

— Co to? Wasz pracownik spi?

— Zwracałem się przecież do pana kierownika o podniesienie grupy. Jemu śni się podwyżka...

— Mów co chcesz, ale ja lubię swój zawód.

Rys. L. SZALECKI

## FILMOWY KALEJDOSKOP

„DZIECI DON KICHOTA”  
REŻYSERIA: J. KARIEŁOW  
PRODUKCJA: RADZIECKA  
KINO: „ŚWIT”, 14—16 BM.

Scenariusz „Dzieci Don Kichota” jest dziełem debutantki — studentki WGIK Niny Fominy. Autorka chciała pokazać człowieka o czystym sercu i życzliwej ludzkiej duszy, nieco naiwnego — i z tych powodów nazywanego przez znajomych imieniem rycerza z Lamancy. Reżyser Karielow, znany w Polsce przede wszystkim jako twórca tragedii wojennej „Skazani na mecz”, nadał filmowi tonację liryczną, przesyconą ciepłem i dobrodusznym humorem; wszystkie konflikty kończą się tu w myśl życzeń widza, a finałowa pointa każe raz jeszcze uchylić czoła przed wielkodusznością doktora Bondarenki. Zdjęcia kręcono na moskiewskich ulicach i placach, w ZOO, w autentycznych wnętrzach — w urzędzie stanu cywilnego i w gabinecie kosmetycznym. Nie znaczy to, że w ogóle obeszło się bez atelier — twórcy starali się jednak uczynić Moskwę pełnoprawną bohaterką swego filmu.

„GROBOWIEC LIGEI”  
REŻYSERIA: ROGER CORMAN  
PRODUKCJA: ANGIELSKA  
KINO: „ŚWIATOWID”, 7—12 bm.

Znajomość z twórczością Rogera Cormana polski widz zawarł już za pośrednictwem filmu „Kruk”, będącego zamierzoną autoparodią uprawianej przez tego reżysera romantycznej odmiany filmów grozy; teraz otrzymuje jedną z jego ośmiu adaptacji 19-wiecznych nowel Edgara Poe — tłumaczonego również na język polski opowiadania „Ligeja”.

Wśród wszystkich cormanowskich adaptacji Poego film ten jest uważany za utwór najbardziej dojrzały, odbiegający od pewnych utartych wzorów tego gatunku. Przystępując do pracy nad „Grobowcem Ligei” Corman pragnął zrewidować swój stosunek do uprawianej stylistyki „filmu grozy”.

Ten dramat grozy jest filmem barwnym i panoramicznym, opracowany w napisach.

### FILM NA EXPO 67

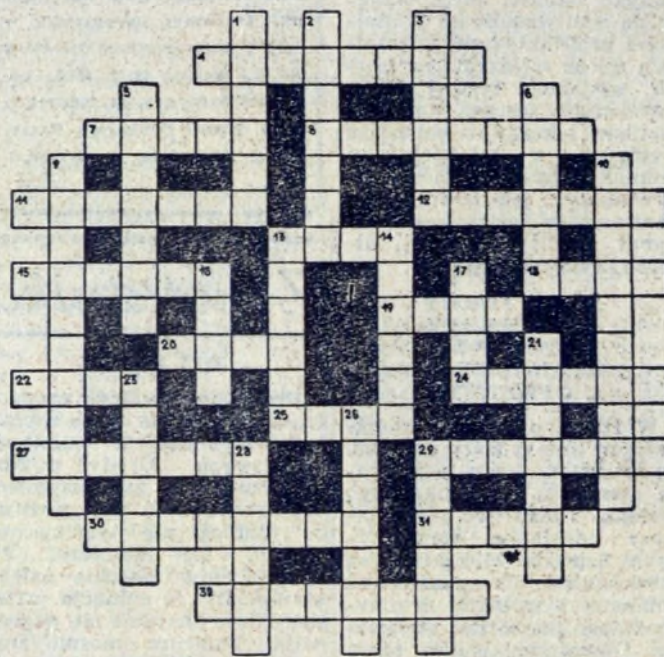
W czasie trwania EXPO 67 w Montrealu odbyły się trzy wielkie imprezy filmowe: VIII Międzynarodowy Festiwal Filmowy, V Festiwal Filmu Kanadyjskiego oraz Światowy Przegląd Retrospektywny Filmu Animowanego. Ogółem wyświetlono w tym czasie w montrealskim Expo-Theatre 258 filmów oraz 100 najnowszych filmów 50-sekundowych, uczestniczących w międzynarodowym konkursie „Ziemia — planeta ludzi”. W tym czasie salę projekcyjną odwiedziło 60 tysięcy widzów. Ciekawe jest również i to, że dystrybutorzy podczas miejscowego „jarmarku filmów” zawarli transakcje na sumę 250 000 dolarów.

### KAPITAN KŁOS NA MAŁYM EKRANIE

Sympatycy popularnego Kapitana Kłosa ucieszą się zapewne wiadomością, że zrealizowano już 6 dalszych odcinków niezwykłych przygód dzielnego wywiadowcy pod znanym tytułem „Stawka większa niż życie”. Druga seria składająca się również z sześciu odcinków („Żelazny Krzyż”, „Podwójny nelson”, „Cafe Rose”, „Ścisłe tajne”, „Hotel Excelsior”, i „Generalny plan von Zangera”) — znajduje się w okresie zdjęciowym. (dr)

## ROZRYWKI UMYSŁOWE • ROZRYWKI UMYSŁOWE • ROZRYWKI UMYSŁOWE

### KRZYŻÓWKA



Poziomo: 4. wyspa — grób floty perskiej, 7. Odys płynął do niej 10 lat, 8. środek przekonywujący, 11. krótka siermiega, 12. beben z Mazurka Dąbrowskiego, 13. carski dekret, 15. kwas borowy plus soda, 18. zjadliwy krytyk, 19. reprimenda, 20. zwierzę bezkregowe, szesćcionogie, najczęściej skrzydlate, 22. znany uniwersytet w USA, 24. szuflada na czcionki, 25. biała broń Głowackiego, 27. delikatny wiaterek, 29. prowincja rzymska w widłach Dunaju i Skawy, 30. ślad okrętu na wodzie, 31. punkt kontroli przy niwelacji gruntu, 32. dziadek TU-114.

Pionowo: 1. tytuł do nosa, 2. bicz z kulą ołowianą na końcu, 3. odstępstwo od przepisów kościelnych, 5. w kasku w ogień, 6. uszedł z Troi i osiadł w Lacjum, 9. dziadek „Lenina”, 10. zastępca panującego w zarządzie prowincji, 13. nieszczęście, katastrofa, bankructwo, 14. przyjemne

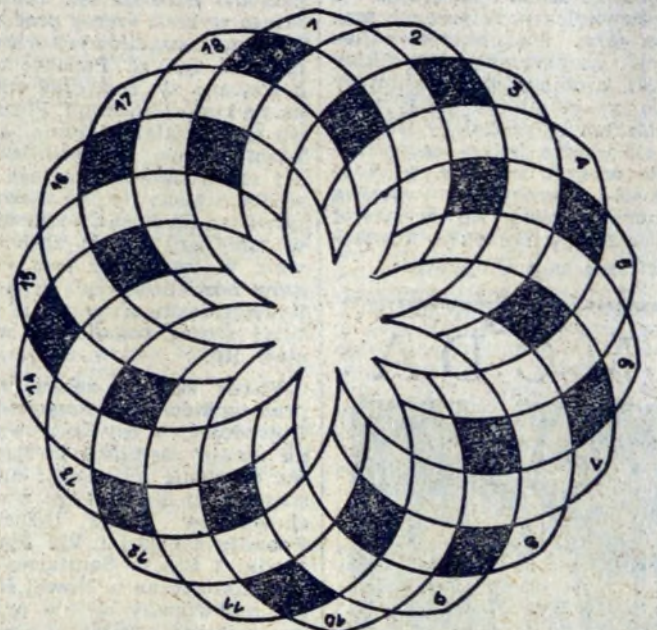
spędzenie czasu, 16. ptak Ateny, 17. ojciec Wandy, 21. z jednej strony miał owies, z drugiej siano, 23. pułkownik w spódnicy, 26. „ubranie” raka, 28. kanał Wezuwiusza, 29. góra Apollina i Muz.

**BONY KSIĄŻKOWE**  
za rozwiązanie zadań z nr 43 wylosowali:

- Mieczysław Kretal — N. Huta, os. Kazimierzowskie 18/82;
- Zbigniew Opiela — N. Huta, os. Zgody 1/3;
- Kazimierz Domagała — N. Huta, os. Centrum C, bl. 2/34;
- Jan Kadłuczka — Kraków, ul. Lipowa 36/24;
- Krystyna Dziura — N. Huta, os. Stalowe 3/4a.

BONY WYSYŁAMY PO CZTA.

### ROZETA



Prawokrotnie: 1. inicjały zastępujące podpis, 3. koń lub pies maści białej z niewielkimi ciemnymi plamami, 5. przedmiot, 7. natręt, 9. piasek w balonie, 11. dworski robotnik rolny, 13. gruby papier, rodzaj tektury, 15. kolega, towarzyszy, 17. pałeczka dyrygenta.

Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do 17 bm. Wśród czytelników, którzy nadesła prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

### ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 44

Poziomo: 1. tumak, 6. pałac, 7. letarg, 8. rewolucja, 10. piroga, 11. ustawa, 13. kaseta, 14. Oleńka, 15. zabawa, 17. Waqram, 19. amalgamat, 23. Aurora, 24. wiersz, 25. Iskra.

Lewoskrętnie: 2. rzymski Kronos, 4. druga co do długości rzeka w Ameryce Płd., 6. zniewaga, 8 owad, 10. współtowarzysz, kolega, 12. cyklista, 14. notatnik balowy, 16. ozdobne wejście, 18. dziłki koń z rezerwatu w Puszczy Niepolomickiej.

Pionowo: 1. Tczew, 2. motyl, 3. kolec, 4. wampir, 5. Prawda, 8. rogatywka, 9. akselbant, 10. pokaz, 12. alarm, 16. Bachus, 18. retusz, 20. Amati, 21. gacek, 22. mowca.

### MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 4. wiara, 6. bieda, 7. szlem, 8. toast, 9. troška, 12. Adonis, 15. indeks, 18. kapral, 20. Eliza, 21. seter, 22. epika, 23. efekt. Pionowo: 1. kwarta, 2. kaszta, 3. widmo, 5. Leman, 10. rekin, 11. Konin, 13. droga, 14. Itaka, 16. deseń, 17. sekret, 18. kaleta, 19. Kabka.